

GAZETA GMINNA

PISMO SAMORZĄDOWE GMINY BUCZKOWICE



PODRÓŻE KSZTAŁCĄ

Beata Gluza to aktywna mieszkanka Buczkowic, której pasją są podróże. Ma już na swoim koncie wyprawy do wielu europejskich krajów i nie tylko. Największe wrażenie jak do tej pory zrobiła na niej Japonia – kraj kwitnącej wiśni. O tej podróży można było posłuchać w GOK podczas majowej multimedialnej prelekcji. Prelegentka opowiadała o wrażeniach z podróży, ale przede wszystkim zachęcała innych do podróżowania i odkrywania nowych lądów, bowiem, jak powiedziała, „podróżowanie uczy i kształci, nie ma się więc czego bać ani za długo zastanawiać”. Korzystając z tej zachęty postanowiłam przeprowadzić z panią Beatą wywiad, który – mam nadzieję – skłoni innych do małych i dużych podróży.



Panie w strojach ludowych – Takayama – Japonia.

Jest Pani osobą, której pasją jest podróżowanie. Skąd to zainteresowanie?

Moją dziecięcą wyobraźnię i ciekawość świata rozbudziły książki Szklarskiego, Maya, Fiedlera i programy telewizyjne Tony'ego Halika i Elżbiety Dzikowskiej. Każdy ma jakieś hobby, zainteresowanie, moim jest podróżowanie i to nie tylko sam fakt bycia w nowym miejscu czy innym kraju. Dla mnie ważne jest marzenie, potem

tygodnie planowania, myślenia, szukania i przygotowywania się do wyjazdu. Sam wyjazd to adrenalina, dodatkowa energia, a potem przychodzi czas na opowiadanie, wspomnienia i niezliczone zdjęcia z podróży.

Jakie kraje już Pani zwiedziła?

Nigdy nie liczyłam miejsc i krajów, które odwiedziłam, ale dzięki jednemu z serwisów turystycznych, w którym zaznaczam odwiedzone miejsca i umieszczam swoje opinie i recenzje, wiem, że odwiedziłam niewiele ponad 20 krajów.

To większość krajów europejskich, kraje Afryki północnej i Azji.

Co daje Pani podróżowanie?

Odwiedzanie nowych miejsc, nowych krajów rozwija człowieka intelektualnie, nie bez powodu mówi się, że podróże kształcą. Podróżowanie daje ogromnie dużo radości, poszerza horyzonty, uczy tolerancji i pozwala także docenić to, kim jesteśmy i gdzie mieszkamy.

Jaka była pierwsza podróż, którą Pani odbyła?

Moimi pierwszymi podróżami zagranicznymi były wyjazdy w szkole średniej na miesięczne praktyki do czeskiej Pragi i do Miśni w byłej NRD. Niestety w latach 80. można było podróżować w ograniczonym stopniu i to raczej jedynie do krajów byłego Układu Warszawskiego. W moich czasach studenckich łatwiej było wyjechać, jeśli należało się do jakiegoś koła turystycznego. Ja zapisałam się do Studenckiego Koła Cyklistów przy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Dzięki temu objechałam rowerem m.in. Bułgarię i była Czechosłowację.

cd. na str. 4

W NUMERZE:

**50 LAT SWW
W GODZISZCZE**
– str. 2, 5, 24

**JÓZEF URODA – NOWE
ODKRYCIA** – str. 3

**TRADYCYJNE
DOŻYNKI**
– str. 5 i 23

NA JESIENNE SMUTKI
– str. 8

Z ŻYCIA STRAŻAKÓW
– str. 8-9

RÓŻNE LUDZIE
wspólna pasja

a w piśmie m.in.:

Andrzejkowe wróżby;
Jak się uczyć i nie
zwariować; Nie
zapominajmy o tym,
co było!; Co robić,
by się nie narobić?;
Musisz to przeczytać;
Kuchnia studenta;
Krzyżówka
– str. 11-14

UG INFORMUJE,
m.in.: Inwestycje
w efektywność
energetyczną;
Sprawozdanie
z prac wójta i Rady
Gminy za III kw. 2015
roku; Interpelacje
radnych; Gospodarka
odpadami; Nie pal
śmięci, bo trują;
Opłaty cmentarne;
Podatek od psa
– str. 2, 10,
15-17 i 19

**KONCERTY
W GODZISZCZE**
– str. 24

Legioniści z Buczkowic

Nakładem Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Zagroda” w Buczkowicach wkrótce ukaże się książka pt. „Mieszkańcy Buczkowic w Legionach Polskich w latach 1914-1918”. Promocję tego interesującego i cennego historycznie wydawnictwa zaplanowano na 15. listopada 2015 r. o godz. 15.30 w Sokolni. Zapraszamy!



50 lat SWW w Godziszce

12 września odbyły się obchody 50-lecia istnienia Spółki Wodnej Wodociągowej w Godziszce. Rozpoczęła je uroczysta msza święta w kościele parafialnym celebrowana przez księdza proboszcza Andrzeja Wolnego. Następnie członkowie spółki i zaproszeni goście udali się na teren rekreacyjny w Godziszce na część oficjalną spotkania oraz występy artystyczne.

Wśród gości imprezy znaleźli się m.in. zastępca przewodniczącego zarządu Krajowego Forum Spółek Wodnych Piotr Wit, członkowie ZKFSW Jerzy Dobija i Witold Szlosarczyk, członek Komisji Rewizyjnej ZKFSM Halina Zemanek, Radę Gminy Buczkowice reprezentowali: zastępca przewodniczącego Rady Gminy Zdzisław Świerczek, radni Janusz Matlak, Władysław Wrona, Stanisław Sowa i Jerzy Jakubiec, przewodniczący zarządów ościennych Spółek Wodnych, jak również przedstawiciele powiatu i lokalnych organizacji.

Spotkanie jubileuszowe było idealną okazją do przybliżenia historii spółki i osób z nią związanych na przestrzeni lat. Był czas na podziękowania i gratulacje dla zarządu, składane na ręce przewodniczącego Józefa Pawlika. Wśród osób, które zabrały głos, byli m.in. wójt gminy Buczkowice Józef Caputa, wicestarostwa bielski Grzegorz Szetyński, przedstawiciel Krajowego Forum Spółek Wodnych Piotr Wit, przewodniczący zarządu SW w Miesznej Antoni Kufel, przewodniczący zarządu SW w Wilkowicach Piotr Tyrlak i przewodniczący zarządu SW w Bystrej Bogusław Kajzer.

Jubileuszowi goście.



Zarząd spółki przygotował pamiątkowe statuetki, które Józef Pawlik i Grzegorz Konior wręczyli wyróżnionym osobom i instytucjom za wsparcie spółki i stałą współpracę. Otrzymali je: wójt gminy, wicestarosta bielski, przewodniczący KFSW, Zarząd Spółki Aqua S.A. w Bielsku-Białej, Spółka Wodociągowa w Wilkowicach, OSP w Godziszce, były przewodniczący zarządu SWW w Godziszce M. Tarnawa, członek – wiceprzewodniczący zarządu SWW w Godziszce Z. Haręźlak, członek zarządu spółki w Godziszce K. Górny.

Po części oficjalnej na scenie plenerowej zaśpiewał chór „Echo Godziszki”. Do wspólnego biesiadowania zaprosił także „Gang Marcela”, z którym słuchacze mogli pośpiewać takie przeboje, jak: „Złamane serca”, „Kto jeśli nie ty”, „Hej bystra woda” czy „Róże czerwone są”. Gwiazdą wieczoru był zespół „The Post-

man” z Polkowic, który swoją energią i sceniczną charyzmą podbił publiczność. Fani Beatlesów oprócz doskonałej muzyki na żywo mogli podziwiać garnitury szyte na miarę – model „Ed Sullivan”, buty prosto z Liverpoolu, a nawet gitary, wzmacniacze i perkusję – takie, na jakich grała wielka czwórka.

Podsumowaniem występów artystycznych była zabawa taneczna, podczas której zespół „Scanner Band” porwał publiczność do tańca aż do późnych godzin nocnych.

Impreza odbywała się pod czujnym okiem Kuby Abrahamowicza.

Jubileuszowe uroczystości pozwoliły w miłej atmosferze podsumować minione 50-lecie spółki i z energią rozpocząć kolejną dekadę.

MB-C

Fotoreportaż z imprezy na str. 24.

Inwestycje w efektywność energetyczną oraz odnawialne źródła energii w nowej Perspektywie Finansowej UE na lata 2014-2020

W nowym okresie programowania 2014-2020 w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego wspierane będą działania polegające między innymi na likwidacji „niskiej emisji” w indywidualnych budynkach mieszkalnych poprzez likwidację pieców węglowych i montaż pieców gazowych lub wymianę istniejących pieców gazowych na kotły gazowe o zwiększonej – o co najmniej 30% – sprawności ekologicznej.

Przy wymianie pieca będzie również możliwość budowy instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii.

Gmina Buczkowice planuje ubiegać się o dofinansowanie na ww. działania, gdzie maksymalny poziom dofinansowania z UE wynosi 85% kosztów kwalifikowanych.

Ze względu na niskie dotychczasowe zainteresowanie mieszkańców (tylko 33 osoby) przedłużamy możliwość zgłaszania się do ww. działań do 30 listopada 2015 r., zgłaszać można się telefonicznie pod nr 33 4990066 wew. 23 lub w formie pisemnej.

Planowany termin naboru wniosków: 2016 rok.

Termin realizacji: lata 2017-2018.

Józef Caputa wójt gminy

KALENDARIUM SWW W GODZISZCE

• 25.11.1962 r. założono księgę kasową, z której pochodzą pierwsze zapisy dotyczące działalności Spółki Wodociągowej. Od początku na czele tego ruchu stał ówczesny przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Godziszce Józef Janica.

• 16.08.1964 r. odbyło się walne zebranie organizacyjne członków spółki, na którym uchwalono pierwszy statut spółki – uchwała nr 1. W zebraniu, jak wynika z protokołu, brały udział 54 osoby. Pierwszym przewodniczącym zarządu został wybrany Józef Janica, zastępcami zostali Edward Marek i Zygmunt Haręźlak, a sekretarzem – Stanisław Górny. W skład zarządu weszło 14 osób.

cd. na str. 5

GAZETA GMINNA, bezpłatny biuletyn informacyjny gminy Buczkowice

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach

Redakcja: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach, ul. Wyzwolenia 554, tel. 33817-71-20

email: gokbuczkowice@wp.pl; gazeta.gminna@wp.pl

Redaguje kolegium w składzie: M. Bernecka-Caputa, E. Jakubiec, R. Wrona (Buczkowice), J. Kozłowska (Rybarzowice),

S. Sowa (Godziszka), R. Barut (Kalna). Koordynator UG: R. Krupa. Łamanie: M. Trzeciak, Korekta: M. Trzeciak

Druk: Drukarnia REMI-B, K. Boiński, A. Krokowski, Bielsko-Biała, ul. Strażacka 35. Nakład: 2800 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych zdjęć i tekstów, a także ich skracania i redagowania.

Teksty niepodpisane nie będą zamieszczane. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam,

ogłoszeń i tekstów sponsorowanych. Wersję elektroniczną Gazety Gminnej można pobrać ze strony GOK: www.gokbuczkowice.com

BUCKOWICE



RYBARZOWICE



JÓZEF URODA – NOWE ODKRYCIA

W roczniku Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej z roku 2013 poświęconym sztuce ukazał się bardzo interesujący artykuł autorstwa prof. dra hab. Tomasza Jasińskiego, znanego badacza – muzykologa, znawcy baroku i renesansu w muzyce. Autor artykułu jest profesorem nadzwyczajnym UMCS w Lublinie i kierownikiem Zakładu Teorii Muzyki w Instytucie Muzyki. Pracy profesora zawdzięczamy powrót do czasów odległych o prawie 90 lat, kiedy w Buczkowicach pojawiła się rodzina Józefa Urody.

Józef Uroda objął posadę organisty w naszym buczkowickim kościele. Administratorem parafii był w tym czasie ks. Józef Styrylski, człowiek angażujący się w różnorakie formy życia społecznego we wsi.

Józef Uroda, urodzony w Głębowicach k. Wadowic w roku 1901, to muzyk samouk, który posiadał umiejętność gry na wielu instrumentach. Grał na skrzypcach, fortepianie, organach. Z oczywistych względów organy służyły mu w kościele, a skrzypce i fortepian rozbrzmiewały pod jego rękami w czasie pracy z amatorskimi zespołami teatralnymi i zespołami chóralnymi. W Buczkowicach w okresie międzywojennym amatorski ruch teatralny był jedną z najżywoniejszych form życia kulturalnego. Charakterystyczne dla tego ruchu było wystawianie wodewili i innych sztuk teatralnych, które zawierały partie śpiewane. We wsi działał również silny liczebnie chór mieszany. Nie można sobie było wyobrazić spektaklu teatralnego, w którym byłyby partie śpiewane, bez sięgania po pomoc i umiejętności pana Józefa. A że zespołów teatralnych było niemal tyle samo, co organizacji społecznych, więc i pracy Józefowi Urodzie nie brakowało. Profesor Jasiński w swym artykule przypomina o aktywności bohatera artykułu w tej dziedzinie. Ale nie te formy działalności Józefa Urody znalazły się w centrum dociekań autora artykułu.

Zainteresowanie profesora działalnością i dokonaniem Józefa Urody spowodowane zostało przez przypadek. A był nim fakt dotarcia do obszernego zbioru pieśni maryjnych, zaty-

tułowanego „Ave Maria” w jednym z klasztorów żeńskich w Strumieniu. To był początek odkrywania efektów pracy Józefa Urody. Wyłania się on z artykułu jako autor imponujących zbiorów pieśni kościelnych, nie tylko maryjnych, ale także okolicznościowych – wielkopostnych, nieszpórów, pieśni do „Najśłodszego Serca Jezusowego”, na święto Chrystusa Króla, psalmów, pieśni na czas adwentu i całej masy innych.

Z artykułu dowiadujemy się o zdolnościach poetyckich Józefa Urody, który szereg tekstów osobiście stworzył, a także przetłumaczył z niemieckiego na język polski, włączając te pieśni do zbiorów wykorzystywanych w pracy organisty. Uroda również komponował muzykę do napisanych przez siebie tekstów.

Rozmiary poszukiwawczej i twórczej pracy Józefa Urody, choćby tylko w dziedzinie pieśni kościelnych, nie były znane mieszkańcom Buczkowic. Ci, z którymi na co dzień pracował, nie zdawali sobie sprawy z tego, jaką indywidualnością był Uroda. Prof. Jasiński pokazał również bohatera artykułu jako autora opracowań dla potrzeb chóru czy orkiestr, w tym również wykonujących muzykę taneczną.

Z tekstu prof. Jasińskiego wyłania się tytan pracy, dążący do celu systematyczną pracą, trwającą wiele lat. Artykuł zawiera również wiele opisów ciekawych i nieznanych powszechnie zdarzeń, które miały miejsce w czasie zesłania przez Niemców rodziny Urodów do Polenlagru nr 92 w Kietrze, w którym przetrzymywane były polskie rodziny m.in. z Buczkowic, wysiedlone w 1942 r. w tym obozie Józef Uro-

Józef Uroda.



da zajmował się 129 polskimi dziećmi, z których tylko 30 umiało czytać. Zesłanie do tego obozu oznaczało kres pracy organistowskiej w Buczkowicach, bowiem po powrocie z obozu kontynuacja działalności w tym charakterze okazała się niemożliwa.

Autor przypomniał również zaangażowanie Józefa Urody w akcję upamiętnienia ofiar niemieckich prześladowań w latach 1939-1945. A wydarzenia z tym związane rozgrywały się w latach 1946-1947.

Czytając artykuł prof. Tomasza Jasińskiego oświadczamy sobie fakt, jak często żyją obok nas ludzie nieprzeciętni, jak niewiele wiemy o ich dokonaniach, a także jak łatwo o tych ludziach zapominamy ze szkodą dla samych siebie i wiejskiej wspólnoty, której ci zapomniani tak wiernie służyli. A może nie jest za późno, by przejrzeć domowe archiwa, w których, być może, zalegają jakieś materiały, które Józefa Urody dotyczą? Warto je pokazać i upublicznić, by ocalić od zapomnienia tego niezwykle ciekawego człowieka. Nie decydujemy sami o tym, czy są to materiały ważne czy też nie. Sięgamy do wiedzy profesora Jasińskiego, z wiarą że poszerzą one zasób wiadomości na temat bohatera artykułu. Użyczymy tych materiałów Towarzystwu Społeczno-Kulturalnemu „Zagroda”, które przeniesie je na nośniki elektroniczne i udostępni każdemu zainteresowanemu.

JÓZEF STEC

ZPM Józef Bożek mistrzem AgroLigi 2015

Zakład Przetwórstwa Mięsnego Józef Bożek został Wojewódzkim Mistrzem „AgroLiga 2015” województwa śląskiego w kategorii firmy w konkursie organizowanym pod patronatem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ARMIR i ARR. Wręczenie dyplomu i pucharu miało miejsce w Akademii Polonijnej w Częstochowie na XXIV Krajowej Wystawie Rolniczej połączonej z Ogólnopolskimi Dożynkami Jasnogórskimi 2015.

Jednocześnie firma została zgłoszona do tytułu „Mistrza Krajowego AgroLiga 2015”. Firma założona przez Adolfa i Marię Bożek jeszcze przed wojną, aktualnie od 25 lat jest prowadzona przez syna Józefa i wnuka Krzysztofa Bożka. Wysoką jakość produktów podkreśla smak powstały w oparciu o własne kompozycje przypraw.

Firma ZPM Józef Bożek niedawno zdobyła również I miejsce w konkursie Nasze Kulinar-

ne Dziedzictwo – Smaki Regionów za swoje wyroby. Sukces tej 3 pokoleniowej rodzinnej firmy jest dowodem na to, że lokalne przedsiębiorstwo z powodzeniem może odnaleźć się w dzisiejszej rzeczywistości, gdzie tradycja i zdrowe jedzenie jest w cenie.

S.S.



PODRÓŻE KSZTAŁCĄ

dok. ze str. 1

Jak wygląda w Pani przypadku planowanie podróży?

Każdy wyjazd jest inny. W czasach, kiedy nie było Internetu i telefonów komórkowych, korzystałam z biur podróży. Teraz, kiedy jest nieograniczona możliwość znalezienia wszystkiego w Internecie, zaplanowanie podróży nie sprawia żadnych trudności. Są serwisy turystyczne, wyszukiwarki lotów, hoteli, fora i blogi, na których osoby podróżujące dzielą się swoimi wrażeniami, doradzają, co warto zobaczyć i jak przygotować się do podróży.

Co jest dla Pani ważne podczas podróży?

Uwielbiam zwiedzać i czynnie spędzać czas. Poznawanie nowych miejsc, obserwowanie ludzi, odkrywanie nowych smaków to jest to, co sprawia mi dużo przyjemności, jednak najistotniejsze dla mnie jest dzielenie się podróżami z innymi.

Pewnie w drodze spotyka Pani mnóstwo ciekawych osób. Czy ktoś szczególnie zapisał się Pani w pamięci?

Oczywiście, np. w Chinach towarzyszyła nam dziewczyna, która opowiadała o zaletach mieszkania w małym mieście, a na moje pytanie „*To ile mieszkańców ma twoje miasto?*” odpowiedziała „*6 milionów*”. Z kolei w Tokio obchodziłam Wielkanoc z Polonią japońską; byłam zaskoczona, że w kraju, w którym jest ok. 0,5% katolików i ok. 900 Polaków rozrzuconych po całej Japonii tak prężnie działa Polonia i kościół polski. W Tajlandii razem ze mną były dwie energiczne 70-lletnie warszawianki, które zwiedziły pół świata i z wielką pasją opowiadały o swoich przygodach. Natomiast Bangkok miałam przyjemność zwiedzać z Weroniką Marczyk, ale o tym na następnej prezentacji zdjęć z podróży do Tajlandii.

Którą podróż najlepiej Pani wspomina?

Ubiegłoroczną podróż z siostrami do Japonii, o której miałam przyjemność opowiadać na prelekcji w maju w naszym Gminnym Ośrodku Kultury. Tak pełnego kontrastów i odmiennego kulturowo kraju jeszcze nie widziałam. Japonia kojarzyła mi się z kwitnącymi wiśniami, samurajami, gejszami i wulkanem Fudzi. Na miejscu przekonałam się, jak



Zamek Hikone – Japonia.



Musical, w którym występują sami mężczyźni – Ladyboys – Alcazar Show – Pattaya.



Dzieci w strojach ludowych – Chiang Mai – Tajlandia.

niewiele wiemy o tym odległym kraju. Japonia zachwyca swoją oryginalnością, nowoczesną technologią i niesamowitą sztuką. Będąc w tym kraju trzeba przestrzegać pewnych zasad i zachowań, np. w miejscach publicznych nie można czyścić nosa, nie należy jeść na ulicy i głośno się zachowywać. W Japonii nie ma koszy na śmieci, więc wszystkie od-

padki trzeba wziąć ze sobą do domu. Podczas posiłku mile widziane jest siorbanie i mlaskanie, więc będąc w japońskiej restauracji nie zdziwimy się, kiedy Japończyk jedząc zupę miso będzie zachowywał się głośno. Ciekawostką jest również fakt, że w języku japońskim nie ma przekleństw.

Podróżuje Pani sama czy z towarzystwem?

Jeszcze nie odważyłam się na samotną podróż. Znam wiele osób, które preferują samotne wyjazdy i czerpią z tego dużo przyjemności, niemniej ja czuję się najlepiej w towarzystwie. Najczęściej wyjeżdżam z rodziną. Wielokrotnie organizowałam wycieczki do znanych miast europejskich dla bliższych lub dalszych członków rodziny. Dużą przyjemność daje mi zachwyt, radość i uśmiech na twarzach najbliższych.

Czy podczas podróży spotkała Pani jakąś nieprzyjemną sytuację?

Wręcz odwrotnie, zawsze na swojej drodze spotykałam życzliwych, otwartych i pomocnych ludzi i o tym chcę pamiętać. Oczywiście było kilka incydentów z udziałem polskich pseudoturystów, pozostał krótkotrwały niesmak i zażenowanie, ale o tym szybko zapominałam. Najbardziej urzekła mnie szczerość w zachowaniu Japończyków, która wynika z wielowiekowej tradycji. W ich naturze jest grzeczność i uprzejmość. Policjant kontrolując nas na jednej z ulic Tokio najpierw ściągnął czapkę, zapukał do drzwi samochodu, uklonił się kilka razy, skontrolował paszporty i powiedział, że jest mu bardzo przykro że musiał nas zatrzymać i sprawdzić dokumenty, po czym grzecznie podziękował kłaniając się kilkakrotnie. Inny przykład – siostra została w restauracji plecak, więc cała rodzina biegła za nami kilkaset metrów, żeby nam go oddać. W innych krajach, szczególnie tych biedniejszych, trzeba już zachować czujność i zdrowy rozsądek. Uśmiech uśmiechem, ale pieniądze trzeba przeliczyć dokładnie nawet w banku, bagaż trzymać blisko siebie i nie afiszować się swoim bogactwem. Pewien Hindus zaczął mnie na targu chińskim i poprosił, żebym ściągnęła złote kolczyki, bo różnie może być. Takich przykładów mogłabym przytoczyć wiele, morał z tego jeden – jeśli ktoś pomógł tobie, ty pomóż innym.

Czy myślała Pani o zamieszka-

niu w innym kraju?

Decyzja o zmianie miejsca zamieszkania musi być dobrze przemyślana i czymś spowodowana. Na pewno należy wziąć pod uwagę wiele aspektów, m.in. barierę językową. W moim przypadku jest tylko jeden kraj, w którym mogłabym tymczasowo zamieszkać – to Włochy. Ciepły, europejski kraj, blisko Polski, z podobną kulturą i mentalnością. A to co najbardziej mnie przekonuje to wysmienita kuchnia włoska.

Jaka jest Pani podróż marzeń, co chciałaby Pani jeszcze zwiedzić?

Jeśli potrafimy o czymś marzyć, to potrafimy tego dokonać, a marzenia są po to, aby je spełniać i tylko my decydujemy, gdzie, kiedy i jakim kosztem. Wiem, że wielu miejsc nie będzie dane mi zobaczyć, ale będę cieszyć się z wszystkiego, co przyniesie mi los. I czy to będzie świątynia Wang czy Skalne Miasto, Park Krugera, Wielki Kanion, Tadz Mahal, Machu Picchu czy Dubaj z najwyższym budynkiem świata, jeśli choć część tych lub innych miejsc będzie możliwa do obejrzenia, to wielką przyjemność sprawi mi podzielenie się moimi wrażeniami z innymi.

Jak zachęciłaby Pani innych do podróżowania?

Myślę, że nikogo nie trzeba zbytnio przekonywać do odwiedzania nowych miejsc. Chęć poznawania świata trzeba mieć wrodzoną i z tego czerpać przyjemność. Ja szanuję wszystkie formy uprawiania turystyki. Rozumiem osoby, które wyjeżdżają do ciepłych krajów, żeby odpocząć i poleżeć na plaży lub przy basenie. Są też tacy, którzy uczestniczą w wycieczkach objazdowych i tak poznają uroki danego kraju. No i podróżnicy – globtroterzy, którzy w pojedynkę lub w małych grupach, na własną rękę, często niskobudżetowo organizują wyjazdy w różne zakątki świata. Nie da się ukryć, że na podróżowanie trzeba mieć czas i pieniądze i tylko od nas zależy, czy skorzystamy z bardzo szerokiej oferty biur podróży, czy powierzymy organizację wyjazdu osobie prywatnej, która znajdzie dla nas bilety lotnicze, miejsce w hotelu czy apartamencie i lokalnego przewodnika. Oczywiście istnieje jeszcze jedna opcja – wszystkie wyżej wymienione rzeczy możemy zrobić sami. Tak czy inaczej warto – zachęcam do podróży.

ROZMAWIAŁA Ewelina Jakubiec

KALENDARIUM SWW W GODZISZCIE – dok. ze str. 2

Do komisji rewizyjnej wybrano przewodniczącego – Józefa Kufła i dwóch członków – Adolfa Bożka i Stefana Jakubca.

• 28.03.1965 r. na walnym zebraniu, w którym udział wzięło, jak wynika z protokołu, 70 członków spółki, zatwierdzono uchwalony rok wcześniej statut spółki.

• 30.08.1965 r., zgodnie z obowiązującym ówczesnym prawem wodnym, statut został wpisany do księgi wodnej powiatu bielskiego pod numerem 67-68. Datę tę uznaje się za rozpoczęcie działalności spółki, ponieważ wpisanie do księgi wodnej powiatu bielskiego skutkowało nabyciem osobowości prawnej przez Spółkę Wodociągową w Godziszce.

• Do końca roku 1965 społeczność Godziszki skupiona pod nazwą Spółka Wodociągowa zorganizowała 8 zabaw dochodowych.

• Od początku istnienia spółki trwała rozbudowa dwóch zbiorników betonowych o pojemności 50 m³ oraz sieci wodociągowej z rur azbestowych i żeliwnych. Pozyskiwanie wody umożliwiły 3 źródła powierzchniowe. W następnych latach rozbudowano sieć wodociągową o zbiornik metalowy pod Skalitem oraz przedłużono sieć wodociągową żeliwną i stalową. Wybudowano „obwodnicę”, już z rur PCV, wraz ze zbiornikiem metalowym wyrównawczym za budynkiem OSP Godziszka o poj. 50 m³. W latach następnych wybudowano również ujęcie wody pitnej na potoku Godziszczanka.

• Wraz z rozbudową sieci wodociągowej spółka powiększyła się przyjmując nowych członków. Do końca roku 2001, kiedy dobudowano „Na Górcie” dwa zbiorniki plastikowe o łącznej pojemności 120 m³ spółka przekroczyła liczbę ponad 400 członków.

• W roku 2002 został uchwalony drugi statut spółki – tak zwany przejściowy.

• W roku 2005 został uchwalony kolejny statut, ten, który obowiązuje obecnie, dostosowujący zapisy do znowelizowanego prawa wodnego. Wcześniej spółka pod nazwą Spółka Wodna Wodociągowa przystąpiła do Krajowego Forum Spółek Wodnych z siedzibą w Kaliszu.

• Od roku 2008 zarząd Spółki Wodnej Wodociągowej rozpoczął wymianę sieci wodociągowej azbestowej oraz żeliwnej, tam gdzie było to najbardziej konieczne, systemem gospodarczym z własnych środków finansowych.

• W roku 2010 po raz pierwszy, dzięki wsparciu i ogromnej pomocy, również finansowej, gminy Buczkowice wykonano inwestycję wymiany części sieci azbestowej i budowę sieci przesyłowej za środki finansowe pozyskane z funduszy unijnych. W tym momencie należy wymienić Józefa Caputę, ówczesnego i obecnego wójta gminy Buczkowice. Bez jego wsparcia nie wykonano by tego zadania inwestycyjnego.

• W roku 2011 spółka odnowiła pozwolenia wodnoprawne zatwierdzone decyzją starosty do roku 2031. Wykonała również projekt rozbudowy budynku przy ul. Myśliwskiej pod nazwą Stacja Filtrów.

• Na dzień dzisiejszy spółka posiada dwa filtry o łącznej maksymalnej wydajności wody 576 m³ na dobę. Obecnie wypływa na sieć od 180 do 220 m³ wody na dobę, co stanowi ok. 40% możliwości urządzeń filtracyjnych. Jednak szandarowym zadaniem inwestycyjnym spółki jest wykonanie projektów wymiany sieci wodociągowej w celu pozyskania środków finansowych z funduszy unijnych 2014-2020. Dotychczas zostało wymienione około 2/3 sieci wodociągowej. Projekty, o których mowa to po części sieć azbestowa, po części żeliwna i stalowa. Obecnie spółka liczy ponad 700 członków.

J. Pawlik, PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU SWW w Godziszce

Tradycyjne dożynki wiejskie

w Kalnej

22 sierpnia obchody dożynkowe w Kalnej rozpoczęły się korowodem pań z Koła Gospodyń Wiejskich oraz strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej, który przemarszerował do kościoła parafialnego. Tegoroczni gospodarze Józef i Małgorzata Stecowie złożyli dary w postaci chleba i wina. Uroczystą mszę świętą za doroczne plony odprawił ks. proboszcz Kazimierz Hanzlik. Po mszy wyruszył korowód pojazdów rolniczych i strażackich połączony z wręczaniem mieszkańcom dożynekowych plonów. Mieszkańcy wioski bardzo serdecznie przyjmowali „dożynekowiczów”, rewanżując się ofiarami pieniężnymi oraz słodyczkami dla dzieci. W godzinach popołudniowych rozpoczął się piknik przy Ochotniczej Straży Pożarnej. Do tańca przygrywał niezawodny Józef Nogaj. Organizatorem tegorocznych dożynek była Ochotnicza Straż Pożarna w Kalnej.

MB-C

w Godziszce

6 września w Godziszce święto plonów rozpoczęła uroczysta suma odprawiona przez księdza proboszcza Andrzeja Wolnego w pięknie ozdobionym na tę okoliczność kościele parafialnym. Starostowie dożynek – Genowefa i Władysław Klaczkowie złożyli na ołtarzu dary w postaci chleba i owoców. Po nabożeństwie przy kościele można było posłuchać melodii góralskich granych przez szczyrkowską kapelę. Następnie zaproszeni rolnicy i goście udali się do salek katechetycznych na słodki poczęstunek. Organizatorami imprezy jak zwykle były panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Godziszce.

M. Więzik

w Rybarzowicach

6 września święto plonów obchodzono również w Rybarzowicach. Uroczystości rozpoczęły się przemarszem ko-

rowodu, złożonego z dzieci i młodzieży w ludowych strojach, gospodarzy dożynek Dagmary i Ireneusza Mędrzaków, członkiń KGW, miejscowych rolników oraz przedstawicieli lokalnych władz i organizacji, do kościoła parafialnego pw. Matki Bożej Pocieszenia w Rybarzowicach. Korowód złożył na ołtarzu dary – dożynekowy wieniec i chleb wypieczony z tegorocznego ziarna. Uroczystej mszy towarzyszył śpiew chóru „Rybarska Nutka”. Członkinie zespołu wykonywały własne pieśni napisane specjalnie na tę okazję. Po uroczystościach kościelnych, delegacja KGW, z towarzyszeniem pięknie ustrójonych maszyn rolniczych, odwiedzała rolników oraz osoby szczególnie udzielające się w życiu rybarskiej społeczności w ich domach. Gospodynie wręczały domownikom bochen chleba z tegorocznego ziarna, wiązanek ułożoną z kłosów różnorodnych zbóż oraz dyplom ze specjalnymi podziękowaniami. Za serdeczne przyjmowanie całego korowodu KGW serdecznie dziękuje.

Obchody Święta Plonów zakończyły się popołudniową biesiadą w Domu Ludowym, z pysznym posiłkiem, śpiewem i tańcami. Biesiadę uatrakcyjnił starodawny rybarski walczyk. Specjalnie na tę okazję Józefa Szemla przygotowała piękną dekorację z kukurydzy, snopków, figurek krasnali, zwierząt gospodarstwa domowego i różnorodnych kwiatów, która podkreślała znaczenie dożynek dla wszystkich mieszkańców Rybarzowic kochających swą rodzinną ziemię.

Organizując wydarzenia takie jak obchody święta plonów, Koło Gospodyń Wiejskich zawsze stara się angażować w swą działalność dzieci i młodzież, aby pokazywać im ludowe piękno i podkreślić, że polska ziemia daje nam wszystko to, co do życia potrzebne, a za ciężką pracę rolników należy być wdzięcznym.

MB-C

Fotoreportaż na str. 23.



Korowód dożynekowy w Rybarzowicach.

Rower – to jest to!

Już od piętnastu lat Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach zachęca mieszkańców gminy do aktywnego spędzania wolnego czasu. Taką aktywnością bez wątpienia jest udział w Rodzinnym Rajdzie Rowerowym.

Ta bezpłatna, coroczna inicjatywa przyciąga wielu zwolenników jazdy na dwóch kółkach. Poza stałymi bywalcami, co roku przybywa także nowych uczestników, którzy w gronie rodziny lub znajomych chętnie korzystają z możliwości sprawdzenia swoich umiejętności i kondycji podczas zmagania na trasie rajdu. Trasa wiedzie przez wszystkie 4 sołectwa gminy Buczkowice, a jej start i meta znajdują się przy budynku Sokolni. Można więc połączyć przyjemne z pożytecznym, oglądając przy okazji piękne okolice naszej gminy. Czasu na rozglądanie się wokół jest sporo, bowiem z założenia Rodziny Rajd Rowerowy nie jest wyścigiem, a imprezą umożliwiającą aktywne spędzanie czasu w gronie rodziny i znajomych. Każdy z uczestników pokonuje ją więc we własnym tempie.

Tegoroczna edycja rajdu zgromadziła aż 143 entuzjastów rowerowych zmagania, którzy musieli pokonać ponad 11 kilometrów trasy oraz zebrać 10 pieczętek na punktach kontrolnych, nadzorowanych przez strażaków. Start odbywał się w kilkunastoosobowych drużynach, wypuszczanych co 10 minut. Dla łaknących mocniejszych wrażeń przygotowany został odcinek czasowy. Chociaż słońce tego dnia nie chciało się pokazać, pogoda dopisała. Wszyscy uczestnicy dotarli na metę, gdzie mogli odebrać drobne upominki, a także rozgrzać się przy ognisku podczas pieczenia kielbaski. Spragnieni mogli poczęstować się ciepłą herbatą, kawą oraz zimnymi napojami. Temperaturę dodatkowo podgrzało losowanie nagród głównych, wśród których znajdowały się zestawy rowerowe, a także zimowe sianie i quady, doskonale do aktywnego spędzania czasu na ośnieżonych stokach.

Tradycyjnie wybrano także seniora, a właściwie dwie seniorki rajdu, którymi zostały panie Maria Przybyła z Buczkowic oraz Anna Jakubiec z Kalnej. Najmłodszym uczestnikiem, który samodzielnie pokonał całą trasę rajdu okazał się 4-letni Wojciech Wandzel z Godziszki, natomiast najmłodszym miłośnikiem rowerów, który drogę przebył bezpiecznie w rowerowym foteliku był zaledwie roczny Franek Bistya z Buczkowic.

Rozpiętość wiekowa miłośników dwuśladów dobitnie świadczy o tym, że coroczny rajd rowerowy to impreza dla całej rodziny i każdy chętny może miło i aktywnie spędzić wolny czas. Na kolejną edycję zapraszamy już za rok.

Dominika Mazurkiewicz
Fotoreportaż z imprezy na str. 23.



Emerycy w Wiśle.

Żegnaj lato na rok...

Słowami piosenki członkowie Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Nadzieja” w Buczkowicach pożegnali lato 2015 na spotkaniu 30 sierpnia.

Po uroczystej mszy świętej w intencji opieki Bożej nad seniorami stowarzyszenia uczestnicy udali się na wycieczkę autokarową do Wisły, gdzie w Ośrodku Wypoczynkowym „Polonia” zorganizowano całą imprezę. Kierownictwo ośrodka bardzo serdecznie powitało członków stowarzyszenia i zaprosiło na wspólny posiłek.

Słoneczna pogoda pozwoliła na pełny relaks. Pieczenie kielbasek przy ognisku ma swój urok. Spotkanie seniorów żegnających lato nie mogło zakończyć się bez akcentu muzycznego. Tańce i piosenki biesiadne wprawiły wszystkich w wyśmienity nastrój i wyzwoliły podziw postronnych obserwatorów, powtarzających słowa: „Ileż to energii i żywotności tkwi jeszcze w emerytach”. Pożegnanie lata 2015 było udane, sympatyczne i melancholijne.

We wrześniu, pełnym jesiennych kolorów, grupa emerytów przebywała na turnusie rehabilitacyjnym w Rabce-Zdroju. Ośrodek o nazwie „SanVita” spełnił dla naszego zdrowia swoje zadanie. Profesjonalna opieka rehabilitacyjna, najnowocześniejsze zaplecze rehabilitacyjne podczas zabiegów, wspaniałe wyżywienie i serdeczna atmosfera wywołały pełny komfort psychiczny kuracjuszy. Celem kadry kierowniczej i medycznej jest troska o zdrowie uczestników. Po zabiegach dla dobrego samopoczucia, kierownictwo organizowało różne imprezy, które pozwalały na zapoznanie seniorów z walorami uzdrowiska bogatego w doskonały mikroklimat leczący wiele schorzeń. Spacer po pięknym Parku Zdrojowym o powierzchni 30 ha, w którym znajduje się tężnia solankowa i pijalnia wód mineralnych również leczniczo oddziaływały na nadszarpnięte już zdrowie.

Wieczorami natomiast taneczne melodie zapraszały kuracjuszy na ćwiczenia ruchowe, czyli muzykoterapię, która pozyskała wielu stałych klientów.

TERESA KLUZ

Coś dla ducha

W poprzednich numerach Gazety Gminnej poznaliśmy bliżej osobę i działalność bł. o. Honorata Koźmińskiego, zwłaszcza jego działalność zakonotwórczą na przykładzie Zgromadzenia Sióstr Sercanek. Błogosławiony był ponadto znanym spowiednikiem, kierownikiem duchowym oraz kaznodzieją. Dziś, wobec zbliżających się uroczystości Wszystkich Świętych oraz Dnia Zadusznego przywołujemy fragment jego kazania, który może stać się dla nas pomocą w pogłębionym przeżywaniu tych dni.

Z kazania na uroczystość Wszystkich Świętych:

„Wszyscy święci nie po różach weszli do nieba, nie z wiankiem ziemskiej radości na skroniach, nie wśród wybuchów śmiechu i wesela. Wszyscy oni krzyżową szli drogą, wszyscy w cierniowej koronie, wszyscy przez wiele utrapień, wszyscy z pracą i utrudzeniem. Szczęśliwi byli oni zapewne, bo ich Bóg łaską swoją wspierał, zresztą czuli przy sobie Ukrzyżowanego Chrystusa, który z nimi razem krzyż dźwigał i widzieli przed sobą chwałę i szczęście i radość bez końca.

Cierpienia, walki, pokusy, oschłości, prześladowania, głód i niedostatek, przeciwności wszelkiego rodzaju to jest ich chleb powszedni. (...) Pośród nieprzyjacielskich zasadzek i niebezpieczeństw niezliczonych dążyli do Boga, a zawsze wytrwale i wiernie, nie cofając się, nie oglądając za siebie, nie czyniąc

POZNAJ ŚWIAT Z GOK

Tradycyjne w GOK Buczkowice stały się już multimedialne prezentacje slajdów organizowane wspólnie przez bielski oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego oraz Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach. Również we wrześniu i w październiku nie zabrakło interesujących prelekcji.

WYSPY KANARYJSKIE

13 września odbyła się multimedialna prezentacja slajdów pt. „Szminką malowane po mapie – Kanary”. Prelekcję przeprowadziła Anna Krzeszowiak, która dzięki pracy w biurze podróży ma szansę odbywać częste i fascynujące podróże. Zwiedzała już m.in. Zjednoczone Emiraty Arabskie, Oman, Maroko oraz większość krajów europejskich. Pani Ania ma na swoim koncie wiele kilometrów w podróży, a dodatkowo od niedawna prowadzi także podróżniczego bloga szminkamalowane.pl, na którym zamieszcza nie tylko barwne relacje ze zwiedzonych miejsc. Podczas niedzielnego spotkania prelegentka opowiedziała o swojej podróży po jednym z jej ulubionych miejsc czyli Archipelagu Wysp Kanaryjskich, a dokładnie o czterech odwiedzonych przez nią wyspach: Teneryfie, Lanzarote, Fuerteventurze oraz La Palmie. Uczestnicy mieli szansę poznać podstawowe informacje o wyspach wiecznej wiosny zarówno od strony geograficznej jak i kulturowej, a także poznać charakterystyczne indywidualne anegdotki o każdej z nich. Jak powiedziała prelegentka „Wyspy są świetną propozycją dla każdego kto chce odpocząć, nasycić wzrok cudnymi widokami, a także poszaleć w czasie karnawału”. Wyspy oferują wiele atrakcji: piękne plaże, malownicze skały, cudne klify, parki narodowe, nie brakuje także licznych tras górskich i rowerowych. Do tego dochodzi jeszcze niecodzienna jak dla nas szata roślinna, egzotyczne zwierzęta i oryginalne, re-

gionalne przysmaki. To wszystko sprawiło, że niejednen z uczestników prelekcji wymarzył sobie tam upragniony urlop. I miejmy nadzieję, że plan zostanie zrealizowany w ich najbliższej przyszłości.

SRI LANKA

11 października odbyła się z kolei multimedialna prezentacja slajdów pt. „Sri Lanka – tam gdzie małpy robią miau”. Prelekcję przeprowadziła prelegentka Ewa Kościelny wraz ze swoim partnerem Andrzejem. Wspólnie opowiedzieli o trwającej ponad trzy tygodnie podróży którą odbyli na przełomie minionego roku. Pani Ewa bardzo lubi podróżować, zwiedzała już wcześniej Wietnam, Gruzję, całe Bałkany. Jej miłośnicy są również góry, wiemy to już z wcześniejszej prelekcji, bowiem w marcu 2014 roku pani Ewa opowiadała o swojej podróży do Tajlandii. Tym razem zaraziła uczestników wyjazdem na Sri Lankę. Podróżnicza przygoda obfitowała w moc wrażeń. Zaczęło się już na początku kiedy na miejscu uczestników przywitała powódź, kilkukrotnie krzyżująca naszym podróżnikom plany. Prelegenci nie poddali się, jednak tylko dostosowywali do panujących warunków. Na przekór przeciwnościom udało im się zwiedzić i zobaczyć m.in.: żółwie fermy, gdzie nie tylko spotkali słodkie maleńkie żółwiki, ale także przyczynili się do narodzenia nowych, bowiem wspólnie z właścicielami farmy zakopywali znalezione żółwie jaja, aby ochronić je przed niebezpieczeństwem. Zobaczyli również kopalnię kamieni księżycowych,

mglisty park narodowy, świątynie indyjskie i buddyjskie, a także las tropikalny, w którym przeżyli atak pijawek. Ponadto zobaczyli znanych z reklamy Sri Lanki wędkarzy łowiących na wysokich kijach oraz przeżyli wyprawę do dzikich słoni, które tam nie zawsze są takie sympatyczne jak te spotykane w zoo. Podróżnicy na Sri Lance spędzili także sylwestra – niezapomnianego sylwestra, bo gorąco w towarzystwie wszechobecnego szaleństwa i ogromnej ilości sztucznych ogni. Jedną z niezapomnianych atrakcji pobytu były jednak kąpiele w oceanie, które też nie obyły się bez wrażeń, bowiem ogromnie duże i silne fale potrafiły nawet lekko podtopić o czym przekonała się prelegentka. W trakcie wyprawy nie zabrakło również dobrego jedzenia, a także tego co uczestnicy lubią najbardziej czyli górskiej wyprawy. Udało im się bowiem zdobyć szczyt Ella Rock, a także Little Pick Adama oba pokryte polami herbacianymi. Te wszystkie wymienione atrakcje, a także wiele innych spowodowały, że wyprawa uważana jest za bardzo udaną – zadowoleni podróżnicy już planują kolejną podróż, tym razem w kierunku Kambodży.

E.J.

GOK Buczkowice oraz PTT oddział w Bielsku-Białej zachęcają wszystkich podróżników do podzielenia się wrażeniami ze swoich wypraw. Jeśli chcesz pokazać swoje zdjęcia, opowiedzieć przeżyte chwile zgłoś się do nas zorganizujemy dla Ciebie prelekcję w dogodnym terminie.

wymówek Bogu (...), zawsze spokojni, ufni, mężni, nieustraszeni.

Ci święci, którzy przed nami te cierpieli utrapienia, teraz szczęśliwi: otarł Bóg im tę łzę wszelką, ukoił ich cierpienia, ozdobił ich koroną chwały i palmą męczeństwa i okazał im siebie twarzą w twarz. A dlaczego? Bo oni wytrwali.

Wytrwanie, to łaska nad łaskami, to wszystko to rzecz najważniejsza, bez tego na nic się nie zdały wszystkie świetne czyny, bez niej próżne wszystkie wysiłki”.

Wybór pism Honorata Koźmińskiego, cz. 1, Warszawa 1981, s. 206-207.

opr. SIOSTRY SERCANKI



Kanary.



Sri Lanka.



NA JESIENNE SMUTKI

Podczas pory jesiennej natura przygotowuje się do przejścia w stan zimowej wegetacji. Rośliny zrzucają liście, zwierzęta gromadzą zapasy. Także ludzie w znacznym stopniu reagują na zachodzące zmiany. Jest to okres stosunkowo trudny, zwiększający ryzyko pogorszenia stanu psychicznego oraz fizycznego. Jakże są przyczyny jesiennej depresji? Jakże są jej objawy i skutki? Jak sobie z nią radzić i zachować energię? Spróbujemy poszukać odpowiedzi.

Pogorszenie nastroju, smutek, poczucie straty, ciągłe zmęczenie, brak siły, słabsza kondycja fizyczna. Do tego ciągły apetyt, rozdrażnienie, apatia, brak cierpliwości, czasami nawet brak sensu życia... To klasyczne objawy jesiennej chandry. Dotykają one wielu z nas, wpływając na różne aspekty życia i pogarszając jego jakość. Zasadniczą i bezpośrednią przyczyną ich pojawiania się w okresie jesienno-zimowym jest zmniejszenie ilości światła słonecznego, czyli po prostu coraz krótsze dni. Światło odgrywa niebagatelną rolę w funkcjonowaniu ludzkiego organizmu. Promienie słoneczne stymulują organizm do wytwarzania witaminy D, która wpływa na przyswajanie wapnia z pokarmów, wpływają także na rozkład melatoniny (hormonu snu). Niedostateczna ilość światła powoduje jej nadmierne gromadzenie się, co prowadzi do uczucia ciągłego zmęczenia. Dlatego tak trudno nam rano wstać, a w ciągu dnia opanować senność. Innymi przyczynami wystąpienia jesiennej depresji są zwiększający się chłód, a także zmieniające się otoczenie. Przypominają nam one bowiem o tym, że kończy się pewien etap w roku, nadchodzi okres bezruchu i spoczynku, a co za tym idzie, narasta poczucie pustki i niepewności, a także żalu. Wpływ na nasze samopoczucie ma także die-

ta. Ewolucyjnie jesteśmy zaprogramowani na gromadzenie zapasów. Dlatego też, kiedy nadchodzi zimne i krótkie dni, organizm domaga się wzmocnienia. Wzrasta apetyt oraz łaknienie, szczególnie na słodkie i potrawy tłuste. Nie przyczyniają się one jednak do wzrostu energii, wręcz przeciwnie, potęgują apatię, ospałość i spowalniają procesy myślowe. Jak więc można poradzić sobie z objawami jesiennej depresji?

Po pierwsze światło – należy jak najczęściej wykorzystywać naturalne światło słoneczne. Nie wielu z nas ma możliwość wyjazdu na egzotyczne wakacje, dlatego też warto korzystać z tego, co mamy. Spacerować w ciągu dnia, jak najczęstsze przebywanie na zewnątrz, odsłanianie okien w pracy lub domu pomogą nam naładować akumulatory i uporządkować gospodarkę hormonalną organizmu. Jeśli ze względu na pracę nie mamy możliwości korzystania ze słońca, lub też jesień funduje nam deszczowe dni, warto rozważyć fototerapię. Ta coraz bardziej popularna metoda polega na naświetlaniu lampami o natężeniu zbliżonym do światła słonecznego. Seans trwa około 20-30 minut, a lampę należy ustawić pod odpowiednim kątem. Największą skuteczność naświetlań osiąga się rano i wieczorem, kiedy nadobór promieni słonecznych jest największy. Na rynku dostępne są już lampy do domowej fototerapii. Należy jednak pamiętać, że fototerapia to nie to samo co opalanie na solarium i o ile pierwsze może pomóc, drugie może poważnie zaszkodzić.

Duże znaczenie w walce z jesienną depresją ma także dieta. Potrawy powinny zawierać dużo owoców i warzyw bogatych w witaminy i mikroelementy. Szczególnie przydatne w tym okresie są witaminy z grupy B (zawarte np. w pełnoziarnistym pie-

czywie), stymulujące układ nerwowy. Warto do diety wprowadzić większą ilość ryb morskich, gdyż tłuszcze omega korzystnie wpływają na poprawę nastroju, a potas zawarty w czekoladzie (szczególnie deserowej) i bananach zmniejsza nerwowość. Wykorzystujmy również produkty sezonowe – orzechy, zboża i owoce oraz ich przetwory. Regularne jedzenie posiłków pomoże w pokonaniu rozdrażnienia.

Także aktywność fizyczna jest sprzymierzeńcem w walce z chandrą. Wydzielające się pod wpływem wysiłku fizycznego endorfiny (hormony szczęścia) wpływają na poprawę nastroju, a sama aktywność znacząco polepsza kondycję fizyczną. Nie trzeba ćwiczyć wyczynowo, wystarczy przejechać na rowerze, 40-minutowy nordic walking czy wyjście na basen. Każda forma aktywności ruchowej poprawi nam nastrój i pozytywnie wpłynie na organizm, a jest z czego wybierać. Taniec, joga, aerobic, sporty walki, trenin-

gi siłowe, rolki, rower, biegi... Każde znajdzie coś w swoim guście.

Jednak co robić, kiedy za oknem słońce? Robić coś dla siebie! Pójść do kina na dobrą komedię, zabrać dzieci do figlarku, wybrać się do kosmetyczki lub znaleźć inną atrakcję pod dachem. Można aktywować swoje stare hobby, albo poszukać nowych zainteresowań, które wypełnią długie wieczory. Wielkim sprzymierzeńcem w starciu ze smutkiem jest śmiech. Warto wspólnie z bliskimi stawiać czoło trudnym nastrojom, bowiem dotykają one nie tylko nas, ale i naszych najbliższych.

Jesień jest okresem trudnym, ale również pięknym. Trzeba się rozejrzeć i dostrzec jej dobre strony. Kończy się lato, ale przecież znowu przyjdzie wiosna. Tymczasem jednak starajmy się nie popadać w nostalgię i korzystać z uroków polskiej jesieni, która potrafi urzekać swoją urodą. Ta pora roku nie musi być szara i smutna. Wprowadźmy w swoje życie tyle kolorów, ile znajdziemy wokół siebie podczas jesiennego spaceru.

Dominika Mazurkiewicz

MISTRZOSTWA ŚLĄSKA

Przez trzy dni trwały zmagania 19 drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych z woj. śląskiego, małopolskiego i dolnośląskiego. Drużynę tworzyła 6-osobowa sekcja strażacka wraz z samochodem strażackim.

Mistrzostwa rozpoczęły się 8 października szkoleniem doskonalącym dla strażaków z zakresu kierowania ruchem drogowym. Od godz. 22.00 drużyny rozpoczęły rywalizację w zadaniach nocnych, których symulacje miały miejsca w Wilkowicach, Kalnej i Godziszce. Zdarzenia w Jaworzu, Kozach i Kaniowie zakończyły się w dniu następnym późnym popołudniem. Tych sześć zadań zostało sklasyfikowanych w kategorii Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. Realizowano też zadania związane z działaniami typowo pożarniczymi. Trzeciego dnia odbywały się zmagania w klasyfikacji sprawnościowej na torze przeszkód w Bystrej, połączone z testem z zakresu wiedzy pożarniczej i ruchu drogowego w OSP Rybarzowice. Bazą załóg była OSP Bystra. Wymienione epizody przygotowywały i zabezpieczały jednostki OSP z danej miejscowości. W trakcie mistrzostw został przeprowadzony również panel naukowy. Organizatorami mistrzostw były OSP Bystra i OSP Rybarzowice przy ścisłej współpracy z Komendą PSP w Bielsku-Białej i Komendą Wojewódzką PSP w Katowicach oraz Związkiem Ochotniczych Straży Pożarnych RP – oddziałem wojewódzkim oraz powiatowym.

GMINNE I POWIATOWE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE OSP SENIORÓW

19 września na boisku w Buczkowicach strażacy z gmin Buczkowice i Wilkowice rywalizowali w zawodach sportowo-pożarniczych.

Rozpoczęły się one o godzinie 9.00 zbiórką na płycie boiska. Zawody otworzył wójt gminy Buczkowice Józef Caputa. Drużyny brały udział w trzech konkurencjach. Pierwszą była sztafeta pożarnicza, drugą ćwiczenie musztry, a trzecią ćwiczenie bojowe.

Pierwszą i trzecią konkurencję sędziowali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej z Bielska-Białej z sędzią głównym mł. bryg. Witoldem Inerowiczem na czele. Ćwiczenie musztry sędziowali prezes Zarządu Gminnego Gminy Buczkowice dh Zbigniew Majcherczyk oraz komendant gminny OSP gminy Buczkowice dh Stanisław Górny.

Klasyfikacja w gminie Buczkowice przedstawia się następująco:

Grupa C kobiety:

1. OSP Rybarzowice,
2. OSP Godziszka.

Grupa A mężczyźni:

1. OSP Rybarzowice,
2. OSP Buczkowice,
3. OSP Kalna,
4. OSP Godziszka.

Na zbiórce kończącej zawody sędzia główny odczytał protokół z przebiegu zawodów. Zawodnicy otrzymali puchary, dyplomy oraz okolicznościowe koszulki. Komendant gminy dziękował za pomoc w zorganizowaniu i sprawnym przeprowadzeniu zawodów, a wicewojwoda śląski dh Mirosław Szemla gratulował druhom uzyskanych wyników i życzył jednocześnie osiągnięcia jak najlepszych wyników w zawodach powiatowych.

Z naszej gminy kwalifikację do szczebla powiatowego zawodów wywalczyły drużyny kobiet z OSP Rybarzowice i Godziszka oraz

mężczyzn z OSP Rybarzowice i OSP Buczkowice.

3 października na boisku w Porąbce odbyły się powiatowe zawody sportowo-pożarnicze dla powiatu bielskiego. Organizatorem był Zarząd Powiatowy ZOSP RP oraz PSP w Bielsku-Białej. Do rywalizacji w zawodach powiatowych stanęło 16 drużyn męskich oraz 8 drużyn kobiecych, wyłonionych w dwuletnich eliminacjach na poziomie gmin powiatu bielskiego z 40 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

Drużyna kobiet OSP Rybarzowice zajęła w ogólnej klasyfikacji V miejsce, drużyna mężczyzn OSP Rybarzowice VII miejsce a OSP Buczkowice IX miejsce.

Drużyny reprezentujące gminę Buczkowice wzorowo wykonały musztrę.

Główne nagrody ufundowało Starostwo Powiatowe w Bielsku-Białej oraz Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP.

S.G



Otwarcie zawodów.



Ćwiczenia bojowe.

W KWALIFIKOWANEJ PIERWSZEJ POMOCY

Zakończenie odbyło się w kinie Promyk w Bystrej, gdzie zostały wręczone świadectwa, dyplomy i nagrody dla zwycięzców oraz podziękowania dla wszystkich, którzy wspierali przedsięwzięcie. Słowa uznania do wszystkich uczestników mistrzostw, przedstawicieli samorządów, firm i zaproszonych gości skierował wicewojwoda śląski dh Mirosław Szemla oraz wójt gminy Wilkowice dh Mieczysław Rączka. Wśród gości obecna była członkini Zarządu Powiatu Bielskiego Katarzyna Adamiec, komendant miejski PSP w Bielsku-Białej st. bryg. Adam Caputa, członek Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP – prezes Oddziału Powiatowego ZOSP RP dh Jan Cholewa oraz radni Rady Powiatu Bielskiego. Komandorzy mistrzostw – kpt. Jolanta Towarek z Komendy Wojewódzkiej w Katowicach oraz dr n. med. Wojciech Żurawiński ogłosili wyniki uzyskane przez drużyny OSP.

W mistrzostwach tych brały również udział jednostki z gminy Buczkowice. W klasyfikacji generalnej w kategorii kwalifikowanej pierwszej pomocy OSP Godziszka zajęła VI miejsce, OSP Buczkowice XI miejsce, **w klasyfikacji sprawnościowej II miejsce zajęła OSP Godziszka**, OSP Buczkowice IX miejsce. Strażacy z Rybarzowic nie podlegali klasyfikacji ze względu na organizowanie mistrzostw, co nie zwalniało ich z prawidłowego wykonywania zadań. Mistrzostwa były dobrą okazją

do promowania gmin Buczkowice i Wilkowice oraz powiatu bielskiego. Swoją udział w tym przedsięwzięciu miał nasz samorząd, który zafundował koszulki dla wszystkich uczestników mistrzostw.

dh STANISŁAW GÓRNY, KOMENDANT GMINNY OSP



Drużyna OSP Godziszka przed startem na zadanie sprawnościowe.

Jubileusz 50-lecia działalności Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Rybarzowice”



14 listopada 2015 r. Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Rybarzowice” pragnie uroczystie uczcić swój jubileusz. Zespół prężnie działa już od 5 dekad, koncertował i był laureatem na wielu imprezach lokalnych, ogólnopolskich i międzynarodowych. To co prezentuje jest uznawane przez wybitnych znawców folkloru jako autentyczne.

Wysłaliśmy około 200 zaproszeń. Osoby, które działały w tym zespole, a nie otrzymały zaproszenia prosimy o kontakt do 31 października 2015 roku z Barbarą Magierą-Sadlik telefon 502 657 101 lub Marianem Wojtusiakiem telefon 33 8177 696.

W programie uroczystości m.in.: godz. 16.00 – msza święta dziękczynna; godz. 17.00 oficjalne rozpoczęcie, wystąpienia członków zespołu i zaproszonych gości, koncert jubileuszowy, zabawa taneczna do białego rana. Serdecznie zapraszamy.

W IMIENIU REGIONALNEGO ZESPOŁU
PIEŚNI I TAŃCA „RYBARZOWICE”
CHOREOGRAF: MARIAN WOJTUSIAK

ZNIESIENIE OPŁATY OD POSIADANIA PSÓW

Rada Gminy Buczkowice podjęła uchwałę o zniesieniu opłaty od posiadania psów (uchwała nr X/72/15 z 30 września 2015 r.). W związku z powyższym mieszkańcy gminy Buczkowice poczynawszy od 1 stycznia 2016 r. nie są już zobowiązani do uiszczania tej opłaty.

J. WANDZEL

Wiadomości wędkarskie

Kolejny sezon naszej działalności dobiega końca i jak co roku o tej porze przychodzi czas na zakończenie realizacji założonych planów oraz czas podsumowań i ocen.

29 sierpnia odbyły się – kończące tegoroczną akcję letnią – zawody wędkarskie dla młodzieży. Mimo wyjątkowo ciężkiego roku (nie tylko nam dokuczał upał i susza) nasi młodzi koledzy połowili trochę ryb i udanie zakończyli wakacyjne zajęcia. Zawody wygrali Rafał Szafran w kat. zrzeszony i Patryk Wakula w kat. amator. Ale wyrazy uznania za zaangażowanie należą się wszystkim startującym, ponieważ nie było zawodnika bez ryby.

Dzień później, tj. 30 sierpnia, na akwenie koła Kęty, na Bielanych, odbyły się drużynowe zawody spławikowe naszego koła. To, że cieszą się one wyjątkowym zainteresowaniem naszych członków, pisaliśmy już wielokrotnie, więc obecność ośmiu ekip nie była dla nas zaskoczeniem, ale na kolegach z koła Kęty zrobiła wrażenie. Te zawody to wizytówka naszego koła w okręgu bielsko-bialskim. Zażarta rywalizacja trwała bite cztery godziny. Mimo upałów i niezbyt ochoczo żerującej ryby walczone o każdą, nawet najmniejszą sztukę. Do samego końca. I znowu wygrała ekipa „Dream team”. To już chyba trzeci skład tej drużyny, ale zawsze zwyciężają. Za nimi szczyrkowskie „Dziady” i rybarzowicka „Iskra”. A ambitne ekipy Buczkowic...?

Rywalizację indywidualną w ramach grand prix naszego koła zakończyły zawody, które odbyły się 13 września na wodach koła Kobiernice. Wygrali je Jarosław Gibas w kat. senior oraz Paweł Pyka w kat. junior. Podsumowanie tegorocznego grand prix koła znajduje się na naszej stronie.

Wykorzystując ładną pogodę udało się również zorganizować 3 października na naszym łowisku zawody o przechodni puchar super

grand prix, w których bierze udział grupa zaproszonych zawodników najbardziej aktywnych sportowo w danym sezonie. Stawiało się 19 zawodników, którzy zażarcie walczyli o to zaszczytne trofeum. Zwyciężył Krzysztof Marek, który łowiąc blisko 14 kg ryb zostawił daleko z tyłu pozostałych konkurentów.

We wrześniu zakończyły się również okręgowe rywalizacje spławikowe, w których brały udział nasze reprezentacje.

Tak drużyna seniorów, jak i ekipa kadetów dwukrotnie brały udział w zawodach wędkarskich. I obie ekipy zakończyły sezon „na pudło”. W drużynie młodzieżowej nasze koło reprezentowali: Paweł Pyka, Rafał Szafran i Patryk Stępień. Biorąc pod uwagę, że drużyna tworzyła się już w trakcie sezonu, zajęte przez nich miejsce to duży sukces. Serdecznie gratulujemy. Dziękujemy również opiekunom naszych chłopaków za poświęcony czas. Bez ich pomocy nie byłoby tych wyników.

Natomiast w drużynie seniorów nasze koło reprezentowali: Antoni Niewdana, Wojciech Niewdana, Jarosław Gibas i Janusz Pyka. Trzecie miejsce w stawce kilkunastu mocnych drużyn i wysokie miejsca indywidualnie. Reasumując – aż się chce tym chwalić.

Podsumowując gospodarczą stronę naszej działalności musimy jednak zauważyć, że na dzień dzisiejszy jedna rzecz nie została załatwiona.

Wiele razy mówiliśmy o zastawach na Żylicy. Staraliśmy się być wyrozumiali, sezon letni był piękny, każdy chciał się poopalać, wykąpać. Ale to już historia, rzeka musi być udrożniona, a co za tym idzie – zastawy rozebrane. Niektóre już są, przynajmniej częściowo, usuwane ale o niektórych ich budowniczości jakby zapomnieli. Przypominamy więc.

ŻYGUMT GLUZA
PREZES KOŁA PZW „Żylica”

Siatkarze „Zagrody” wciąż na fali



Zwycięski skład.

Po wspaniałym zakończeniu ubiegłorocznych Mistrzostw Świata w Siatkówce Mężczyzn, zawodnicy klubu TSK „Zagroda” Buczkowice entuzjastycznie powrócili do treningów oraz do startów w 2. lidze amatorskiej w Bielsku-Białej. Pierwszy mecz miał miejsce już na początku października w hali przy ulicy Widok, a kolejne odbywały się systematycznie co dwa tygodnie. Po długich i wyczerpujących rozgrywkach naszej drużynie w składzie: Michał Szewczyk, Dawid Chrobak, Arkadiusz Tabaka, Bartosz Wrona, Maciej Syty, Patryk Nikiel, Stanisław Antosz, Jakub Moczek, Tomasz Pawlik, Jacek Gluza udało się zająć pierwsze miejsce w fazie zasadniczej, a następnie zwyciężyć w play-off oraz bezpośrednio awansować do 1. ligi amatorskiej.

Równocześnie ten sam skład na początku lutego rozpoczął batalię w IV lidze śląskiej. Jego przeciwnikami były zespoły z całego województwa śląskiego m.in. z Katowic, czy z Mikołowa. Siatkarze ostatecznie zajęli 3. miejsce w swojej grupie.

Wszystkim zawodnikom oraz trenerowi Mieczysławowi Moczkiemu gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów na siatkarskich parkietach.

Krzysztof Pszczołka

W NUMERZE:

- NIE ZAPOMINAJMY O TYM, CO BYŁO!
- CO ROBIĆ, BY SIĘ NIE NAROBIC?
- BUNT NASTOLATKA
- KUCHNIA STUDENTA

PISMO MŁODZIEŻOWE 5/2015

RÓŻNI LUDZIE

wspólna pasja

ZAWÓD -
DZIENNIKARZ



ANDRZEJKOWE WRÓŻBY

30 listopada to dzień imienin Andrzeja. Obchodzone więc są andrzejki, które mają długą tradycję. Tego dnia spotykamy się z przyjaciółmi i wróżymy. Jest to ostatnia okazja do zabawy przed adwentem. Jakie mogą być wróżby andrzejkowe? Przeróżne! Najpopularniejsze to:

LANIE WOSKU - bierzemy miskę z wodą, klucz oraz świeczkę. Roztopiony wosk przelewamy przez dziurkę od klucza na wodę, pojawiają się różne kształty. Na uformowany wosk świecimy latarką, aby pokazać się cię na ścianie i interpretujemy, co może oznaczać.

OBIERANIE JABŁEK - gdy obierzemy jabłko, obierki wyrzucamy za siebie, następnie patrzymy, jakie przypominają literki. Prawdopodobnie mogą to być inicjały przyszłego męża lub żony.

BUTY - każda panna ściąga jednego swojego buta. Układamy je z najdalszego miejsca pokoju, jeden za drugim w stronę drzwi, przesuwając ciągle ostatniego na pierwsze miejsce. Właścicielka buta, który pierwszy dotrze do wyjścia, najszybciej wyjdzie za mąż. Inna wróżba związana z butami: ściągamy buta z lewej stopy i rzucamy go za siebie w stronę drzwi. Jeżeli trafimy, wyjdziemy za mąż.

ŁÓDKI - gdy zbierzemy się razem i nalejemy wody do miedniczki lub wanny, możemy zrobić papierowe łódeczki ze swoimi imionami. Osoby, których łódeczki spotkają się na wodzie, prawdopodobnie zostaną parą.

ZAPAŁKI - zapalamy dwie zapalniczki trzymając je łebkami w górę. Myślimy życzenie, jeżeli patyczki schyllą się do siebie to znak, że nasze życzenie się spełni, jeśli nie - to znaczy, że na jego spełnienie trzeba będzie jeszcze trochę poczekać.

Życzę udanego wróżenia
Paulina Świerczek

HALLOWEEN

Halloween (od ang. AllHallowsEve, czyli przeddzień Wszystkich Świętych) to święto o przedchrześcijańskich korzeniach, w którym na pierwszym planie są duchy, żywe trupy i diabły. Wywodzi się ono z celtyckiego święta Samhain. Jest obchodzone w wielu krajach w wieczór 31 października, najchętniej w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Irlandii i Wielkiej Brytanii. Głównym symbolem święta jest wydrążona i podświetlona od środka dynia z wyszczerbionymi zębami. Inne popularne motywy to duchy, demony, zombie, wampiry, czarownice, trupie czaszki itp. Kolory święta to czarny i pomarańczowy.

Tego dnia najważniejsze jest przebranie! Dzieci i dorośli przebierają się za wampiry, duchy czy czarownice, często także za postacie z telewizji. Tak przebrani odwiedzają domy mówiąc „cukierek albo psikus”, otrzymują za to słodki podarek i idą dalej. Gdy ktoś nie chce dać choćby cukierka, otrzymuje od dzieci w zamian psikusa. Do znanych zwyczajów należą również Scary farm czyli odwiedzanie miejsc wyglądających niczym plan filmu grozy, czy Apple bobbing - w tej zabawie należy bez użycia rąk ugryźć jedno z jabłek pływających w miednicy z wodą; jabłko nieuszkodzone przy zabawie ma oznaczać szczęście w nadchodzącym roku. Halloweenowe zabawy to również przeskaikiwanie przez świeczki rozstawione w kole na ziemi - świeczki, które nie zgasną, oznaczają szczęśliwe miesiące w przyszłym roku. Kolejna gra to wrzucanie orzecha do płonącego ogniska. Jeżeli orzech pęknie z trzaskiem, oznacza to odwzajemnioną miłość. Inną równie popularną zabawą jest zjadanie bez pomocy rąk wiszących na nitkach ciastek i owoców. W ten dzień praktykuje się również wróżenie, np. ze spodków.

W Polsce nie ma tradycji Halloween, jednak od pewnego czasu z tej okazji dla dorosłych organizowane są imprezy kulturalne w nocnych klubach, występy teatralne oraz projekcje filmowe w kinach. Szkółki i przedszkola organizują z tej okazji dodatkowe atrakcje dla swoich wychowanków.

Julia Wandzel



JAK SIĘ UCZYĆ I NIE ZWARIOWAĆ?



Wiele osób zadaje sobie to pytanie już na początku gimnazjum czy liceum. Nawet materiału ciężko ogarnąć w krótkim czasie. Młodzież często popełnia radykalny błąd i zostawia wszystko na ostatnią chwilę, więc nie ma co się dziwić, że mózg nie przyswoi w jeden dzień tak wielu informacji. Dlatego mamy dla Was kilka porad

i pomysłów na efektywne uczenie się. Nasze społeczeństwo dzieli się na wzrokowców, słuchowców oraz kinestetyków. W Polsce dominują wzrokowcy, lecz dla słuchowców i kinestetyków też znajdzie się rada.

FISZKI

Masz problem z przyswojeniem słówek? Zazwyczaj w szkole uczymy się dwóch języków obcych i często zdarza się, że z dnia

na dzień mamy nauczyć się wielu słówek. Teraz to nie problem. Weź duże, białe kartki papieru, potnij na małe kwadraty, a następnie zakresz te słówka, z którymi masz problem, ale najlepiej wpisać na fiszki wszystkie. Z jednej strony karteczki wpisujemy słówko po polsku, a z drugiej w danym języku. Ta forma jest idealna dla wzrokowców, którzy robią fiszki, zapamiętują większość informacji.

cd. na str. 13

Nie zapominajmy o tym, co było!

„Forteca” to zespół historyczno-patriotyczny, który koncertuje w całej Polsce. Powstał w 2006 roku i istnieje do dzisiaj. Początkowo grupa czerpała teksty z twórczości poetów tworzących w okresie II wojny światowej, obecnie dzięki współpracy z tekściarską Anną Czerwicz-Banek tworzą własne teksty o tematyce historyczno-patriotycznej. W skład zespołu wchodzi: Maksymilian Migo, Marcin „Siano” Tucznio, Patryk Kruczek, Marek Gołąbek oraz Magdalena Janeczek. Część zespołu jest związana z gminą Buczkowice, ponieważ mieszka tutaj i w okolicy. W Gminnym Ośrodku Kultury w Buczkowicach gościliśmy wokalistę Maksymiliana Migo oraz menadżerkę zespołu Magdalenę Janeczek. Poprosiliśmy ich o rozmowę.

Dlaczego zespół historyczno-patriotyczny?

M.J.: Pomysł wyszedł od gitarzysty, czyli Marcina „Siano” Tucznio, który poszukiwał tekstów do swojej muzyki. Zastanawiał się jednak, jakie treści chce przekazywać w swoich utworach. W sumie trochę przypadkowo natrafił na wiersz, który dobrze znał. Była to „Elegia... (o chłopcu polskim)” Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, potem na tekst Władysława Broniewskiego „Żołnierz polski”. Spróbował wkomponować je w swoją muzykę. I tak to się zaczęło...

Jak się poznaliście?

M.J.: To było bardzo dawno temu... Pochodzimy mniej więcej z jednego rejonu, więc musieliśmy się znać, spotykaliśmy się na imprezach czy koncertach, mieliśmy też wspólnych znajomych. „Forteca” powstała później. Każdy z nas kogoś znał, nikt nieznajomy do zespołu nie dołączał, mimo że były rotacje i dołączaliśmy do zespołu po kolei - począwszy od „Sianka” na mnie kończąc.

Jak to się wszystko zaczęło?

M.J.: Zaczęło się od gitarzysty, a potem dochodziły kolejne osoby, które wierzyły, że to ma sens. Kolejne osoby napędzały kolejne działania, aż doszliśmy do miejsca, w którym jesteśmy teraz. Co będzie dalej, zobaczymy...

Jak Wam się udaje połączyć pracę zawodową z graniem?

M.M.: Czterech z nas jest listo-



Forteca.

nozami w urzędzie pocztowym w Szczyrku. Pracujemy systemem poniedziałek-piątek, więc nie ma problemu. Popołudniami robimy próby, a w weekendy mamy wolne i możemy jeździć na koncerty. **Jakie były początki zespołu?**

M.J.: Trudne, bardzo trudne. „Siano” z Maksem siedzieli wieczorami i nocami u „Sianka” w pokoju, w którym był tylko komputer i mikrofon. Tak nagrali pierwszą płytę - i tak to się zaczęło. Jak stworzyli pierwszą płytę, to udało im się zagrać pierwszy koncert w Szczyrku. Potem nie za wiele się działo, bo nie było popytu na taką muzykę. Ciężko było trafić do szerszego grona odbiorców. Później powoli zaczęło się ruszać.

M.M.: Ale jakby nie było ciągle trwalismy.

Czy napotkaliście na swojej drodze jakieś trudności?

M.J.: Cały czas! (śmiech) Zespół powstał w 2006 roku, wtedy patriotyzm często był bardzo źle kojarzony. A przecież wypowiedanie słowa „Polska” powinno być dla nas dumą, a nie czymś wstydlwym. Blokowano nam koncerty. Jednak widać zmianę. Dwa lata temu nagraliśmy płytę „Rotmistrz”, na której jest utwór z refrenem „...Nasza Polsko...”. Na pierwszych koncertach ludzie reagowali na niego jakoś dziwnie, wstydzili się, a teraz razem z nami śpiewają, więc czujemy, że to, co robimy, ma sens.

Jesteście jedynym zespołem podejmującym taką tematykę?

M.J.: Jeszcze do niedawna byliśmy jedynym z nielicznych. Teraz jest coraz więcej zespołów, które wykorzystują, tak jak my na początku, wiersze polskich poetów. **Patriotyzm to dla Was...**

M.J.: No i to jest najtrudniejsze pytanie, bo jakbyśmy tutaj w szóstkę siedzieli, to każdy pew-

nie powiedziałby coś innego. Dla mnie jest to pamięć, przypomnienie o bohaterach i wydarzeniach z historii Polski. Przekazywanie tego młodzieży - w naszym przypadku w inny, bo muzyczny sposób.

M.M.: Patriotyzm to najczęstsza i najprostsza forma umiłowania ojczyzny, abstrahująca od nacjonalizmu i tym podobnych.

Dlaczego Wasz zespół nazywa się „Forteca”?

M.J.: Forteca to jest budowla obronna.

M.M.: Chcieliśmy mieć militarny wydźwięk, jako że odwołujemy się do wydarzeń II wojny światowej. Były na początku inne koncepcje, ale okazało się, że jakaś nazwa zajęta, inna brzmi nie tak i została „Forteca”.

Jak teraz wygląda działalność zespołu?

M.J.: Teraz to już taka mała fabryczka. Jesteśmy jak inne zespoły, które jeżdżą, koncertują, nagrywają płyty, czyli mamy studio, realizatora, który realizuje koncerty, realizatora, który działa z nami w studiu. Cały czas gramy próby, spotykamy się 2-3 razy w tygodniu w Szczyrku, w weekendy gramy koncerty. Mamy tekściarkę, z którą współpracujemy stale od 2009 roku.

Skąd bierzecie fundusze na wydawanie płyt?

M.J.: Z kieszeni. (śmiech) To są nasze prywatne pieniądze, które zarabiamy w pracy zawodowej i te, które udało się zbierać w trakcie grania koncertów. Ja dofinansowuję, jak tylko mogę, a czasem udaje nam się pozyskać sponsora.

Ile trwa praca nad płytą?

M.J.: To zależy, jak bardzo zmoobilizuję chłopaków.

M.M.: Zależy też od numeru, jedne numery wchodziły szybciej i łatwiej je zgrać, a przy innych

jest więcej pracy. Zawodowe kapela siedzą latami w studiu i nagrywają.

M.J.: Nagrywanie płyty „Rotmistrz” od pierwszego do ostatniego numeru i do wydania trwało prawie dziewięć miesięcy. Przygotowanie dwunastoutworowej płyty z całością aranżu trwa około pół roku, później wejście do studia około miesiąca, trzeba przygotować jeszcze grafiki. Każdy z nas jest samoukiem muzycznym, to też wpływa na czas, który poświęcamy pracy.

Jakie są Wasze dotychczasowe sukcesy?

M.J.: To znowu chyba dla każdego będzie coś innego. Satisfakcjonujące jest to, że możemy nagrywać płyty w profesjonalnym studiu oraz to, jak ludzie śpiewają nasze utwory na koncertach, to jest ten kop, który daje nam siłę do dalszych działań.

M.M.: Ja nawet nie skupiam się na czymś takim jak sukces, po prostu robimy swoje. Każdy niezabłokowany koncert jest sukcesem. **Który koncert na długo został w Waszej pamięci?**

M.M.: Łódź, trzy lata temu w listopadzie. Pierwszy świetnie przygotowany koncert pod względem technicznym, dobre przyjęcie, sporo ludzi i powiewające z publiki biało-czerwone flagi.

M.J.: To jest taka impreza, która cyklicznie się tam odbywa, tydzień patriotyczny. Graliśmy w świetnym miejscu. Była potężna moc, wszystko na najwyższym poziomie.

Z jakimi sławnymi zespołami graлиście?

M.M.: Tutaj trzeba powiedzieć o Sabatonie.

M.J.: To był pierwszy koncert, który „Forteca” zagrała na dużej, profesjonalnej scenie - w 2009 roku we wrześniu przed zespołem Sabaton w Wiźnie. Scena 12 na 10, olbrzymie nagłośnienie i kilkadziesiąt tysięcy ludzi. I wykrzyczana przez publikę „Forteca, Forteca” robiło wrażenie.

Jakie są dalsze plany zespołu?

M.J.: Będziemy dalej grać i wydawać płyty, o tej samej tematyce oczywiście, bo często dzwoni do nas jakiś organizator i pyta, czy może zaprosić „Fortecę”, ale z tym repertuarem patriotyczno-historycznym. Mówię: *tylko i wyłącznie, bo my tylko to gramy, a on: a nie gracie na weselach?...* **Czego trzeba Wam życzyć?**

M.J.: Siły do wspólnego grania.

Rozmawiała JOANNA ZIEBA



Jak się uczyć... -
dok. ze str. 11

AUDIOBOOKI

Masz problem z przeczytaniem trudnej lektury? Wzorkowcy chętnie zabierają się za papierowe wersje książek, lecz dla słuchowców idealne są audiobooki, czyli tzw. książki mówione. Można słuchać lektury oraz robić zupełnie inną czynność, ale jeśli skupimy się na jednej rzeczy, efekt będzie lepszy.

KOLOROWE ZAKREŚLACZE

Kolejna porada dla wzorkowców. Chcesz, żeby Twój zeszyt wyglądał lepiej, a zarazem notatki były przejrzyste? Idealny sposób to kolorowe zakreślacze. Dzięki nim będą rzucać się w oczy ważniejsze informacje i szybciej je przez to zapamiętamy. Najlepiej dobrać więcej kolorów oraz rozplanować, które będą przypisane do danych informacji np. daty jednym kolorem, regułki następnym, a jeszcze innym ważne postacie, czyli sposób na historię w pigułce. Podobnie można zrobić z innymi przedmiotami.

FIGURY W 3D

Teraz czas na poradę dla kinestetyków, którzy mają problem z wyobrażeniem sobie czegoś, a żeby zrozumieć, muszą dotknąć. Na matematyce przerabiane są np. graniastostupy czy ostrostupy i nauczyciel na lekcji pokazuje różne figury w 3D. Jeżeli masz problem w domu z wyobrażeniem sobie takiego obiektu, weź kartkę i stwórz go sam. Trwa to chwilę, a na pewno pomoże.

ODSKOCZNIA

Wiadomo, że nie można bez przerwy siedzieć nad książkami, warto zrobić sobie przerwę na przyjemności. Zająć się swoją pasją, czy po prostu chwilę pobiegać. To dobry sposób na oczyszczenie umysłu.

JOANNA ZIĘBA

Co robić, by się nie narobić?

Niedawno zaczął się rok szkolny i pewnie wielu z Was postanowiło, że „w tym roku będę się uczył/a”. Bardzo często takie postanowienia są łamane i wszystko wraca do starego porządku. Najczęstszą wymówką jest brak czasu, zbyt duża ilość obowiązków, co skutkuje utratą motywacji do działania. Jak więc sobie z tym poradzić?

Kiedy zapisywałem się na zajęcia z efektywnego zarządzania sobą w czasie, chciałem dowiedzieć się, jak mądrze upchać wszystkie zajęcia i zachować możliwość złapania „kolejnej sroki za ogon”. Jakież było moje rozczarowanie, kiedy dowiedziałem się, że kluczem do sukcesu jest całkowite przeciwieństwo mojego podejścia...

Po pierwsze trzeba wyjaśnić jedną kwestię - otóż w kontekście organizacji czas jest czymś, nad czym nie panujemy, więc nie możemy mówić o zarządzaniu czasem, ale o zarządzaniu sobą w czasie. Czyli tak naprawdę musimy gospodarować swoją osobą, mając na uwadze nasze samopoczucie, zdrowie oraz ważność danych działań i zadań w odniesieniu do czasu, którego nie możemy zatrzymać.

Stephen Covey wyróżnił cztery generacje zarządzania sobą w czasie oraz kilka reguł i metod pomocniczych. Pierwsza generacja opiera się o banalne zrobienie listy. Każdego wieczora siadamy na kilka minut z kartką i wypisujemy zadania na kolejny dzień. Jednocześnie sprawdzamy listę z kończącego się dnia i sprawdzamy, w jakim stopniu udało nam się zrealizować poszczególne punkty. To, czego nie zrobiliśmy, możemy przenieść na kolejny dzień. Przy tym sposobie warto skorzystać z Metody Alpen, na którą składa się 5 punktów: 1. wypisujemy zadania, 2. szacujemy czas ich trwania, 3. pamiętamy o Regule 60:40 - mówi, że powinniśmy zaplanować jedynie 60% naszego czasu, a pozostałe 40% pozostawić na nieoczekiwane zdarzenia i spontaniczne czynności, 4. wyznaczamy priorytety, 5. kontrolujemy realizację zadań, aby jakość naszego działania przynosiła coraz lepsze efekty. Możemy również skorzystać z popularnego Cyklu Deminga: Zaplanuj-Wykonaj-Sprawdź-Popraw-Zaplanuj-Wykonaj... itd.

Druga generacja wymaga od nas planowania długoterminowego. Tu niezbędny jest kalendarz/organizer. Dzielimy cele na długoterminowe (plany wieloletnie), średnioterminowe (roczne), krótkoterminowe (kwartalne) oraz bieżące (dzień, tydzień, miesiąc). Warto tutaj przywołać uniwersalną Regułę Pareto (80:20). Mówi ona, że 80% wyników pochodzi z 20% przyczyn, np. na 80% sukcesu składa się jedynie 20% pracy, bądź poświęconego czasu.

Kolejna generacja polega na wyznaczeniu priorytetów z wykorzystaniem Matrycy Eisenhowera. Dwight Eisenhower był amerykańskim generałem, który w 1953 roku został wybrany na prezydenta USA. Słynął z powiedzenia: „To, co ważne, rzadko bywa pilne, a to, co pilne, rzadko bywa ważne”. Eisenhower dzielił zadania według ważności i pilności, układając je w czteroczęściową tabelkę:

	Pilne	Niepilne
Ważne	Spotkanie w sprawie nowego kontraktu	Wizyta kontrolna u dentysty
Nieważne	Wypełnienie PITu	Łaźnia po sklepach

Pierwsza ćwiartka odnosi się do zadań ważnych strategicznie, związanych np. z karierą czy rzeczami, które musisz wykonać osobiście w najbliższym czasie. W drugiej ćwiartce znajdują się czynności, które są ważne dla Ciebie, ale nie mają odgórnie ustalonego terminu. Odnoszą się one m.in. do rozwoju osobistego, nabierania sił do działania, odpowiedniego planowania. W lewym dolnym rogu lokalizujemy zadania, które dla nas osobiście nie są ważne,

ale musimy je wykonać ze względu na termin i ewentualne konsekwencje. Do tego typu zadań zaliczamy np. zapłacenie rachunków czy pozmywanie sterty naczyń. Ostatnia ćwiartka to tzw. „pożeracz czasu”. Obecnie największym z nich jest Internet, a w szczególności media społecznościowe.



Czwarta generacja to po prostu „zarządzanie sobą w czasie” i czerpie ona ze wszystkich poprzednich generacji, przede wszystkim z Matrycy Eisenhowera. Głównym założeniem jest opieranie wszystkich swoich działań o drugą ćwiartkę, czyli zadania ważne, ale niepilne. Opracowując swoją matrycę powinniśmy dążyć do jej maksymalnego zoptymalizowania. W tym celu należy się kierować następującymi wskazówkami: 1. W pierwszej ćwiartce powinno być tylko kilka punktów, ponieważ zadania te są na ogół stresujące. 2. Zadania z trzeciej ćwiartki w jak największym stopniu delegujemy innym osobom, które mają więcej czasu bądź wykonują je lepiej od nas. 3. Czwarta część matrycy powinna być zapełniona minimalnie, ponieważ nie wpływa ona na nas pozytywnie, a powoduje jedynie irytację z powodu szybkiego upływu czasu.

Najważniejsza jest jednak ćwiartka druga i to w niej powinno być jak najwięcej punktów. Możemy tutaj umieszczać wszystkie plany, które mają na celu polepszenie naszego życia, rozwój osobisty, aktywny wypoczynek. Mogą się tam również znaleźć działania profilaktyczne. Przykład: zamiast doprowadzić się do stanu nadwagi, pogorszenia zdrowia i związanych z tym pilnych wizyt u lekarza, planujemy sobie systematyczną aktywność fizyczną w postaci niezbyt długich treningów. W ten sposób unikamy „efektu pożaru” (tu i teraz - ważne i pilne), a zastępujemy go pożytecznymi i przyjemnymi czynnościami (ważne dla nas, ale niepilne). Jeśli kogoś to jeszcze nie przekonuje, to można również wspomnieć o względach finansowych: lepiej wydać dziesięć razy 10 zł na basen niż jednorazowo 100 zł za prywatną wizytę u lekarza.

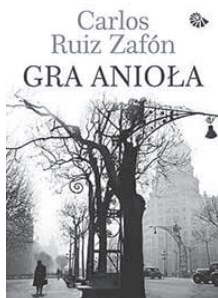
Organizacja czasu jest jedną z tzw. umiejętności miękkich, wymaganych od młodych ludzi. Znam osoby, które nie korzystają z żadnej techniki zarządzania i bez problemu sobie radzą w życiu. Wydaje mi się jednak, że gdyby zaczęły planować swoje działania, z pewnością osiągałyby większe sukcesy. Osobiście do tej pory korzystałem z drugiej generacji i starałem się wdrażać Matrycę Eisenhowera, planuję jednak w kolejnym roku akademickim działać w oparciu o czwartą...

Krzysztof Pszczołka

MUSISZ TO PRZECZYTAĆ!

Carlos Ruiz Zafon GRA ANIOŁA

Plastyczny opis debiutu pisarskiego człowieka, który zaczął pracować w wydawnictwie, jest wstępem do historii autora wyklętego - Dawida Martina. Jak w poprzednich dziełach Carlosa Ruiza



Zafóna, nie brak tu wizji architektonicznych, które skłaniają niektórych nawet do nazywania serii Cienia wiatru przewodnikiem po Barcelonie. Utwór, w którym tak istotna jest topografia, może kojarzyć się ze stylem, w jakim ponad sto lat temu Bolesław Prus pisał o Warszawie. Realistyczna Barcelona w „Grze anioła” jest jednak tylko fatamorganą, ustępującą miejsca onirycznemu światu, który wydo staje się z utworu Martina. Strzeżcie się wszyscy, którzy marzycie, by fikcja stała się rzeczywistością. Nie zdajecie sobie nawet sprawy, do czego mogłoby to doprowadzić. Porzućmy więc te zdradliwe pokusy i czytając Grę Anioła cieszymy się, że to nie my jesteśmy zmuszeni do zabawy z postacią z gatunku nocnych mar. Koniecznie zerknijcie do tego „przewodnika po Barcelonie”, by odkryć magię, która nie tylko przenika ulice miasta, lecz ma też szansę zaczarować Wasz kolejny zwykły dzień.

W tej powieści książka to nie tylko źródło sław czy strumień świadomości zbiorowej, lecz narzędzie autodestrukcji twórcy. Ciekawe, jak zadziała na czytelnika? Mający predyspozycje do pisarskiego fachu nie liczą się ani z możliwością zguby, ani z perspektywą śmierci utworu po zgonie autora. Młoda dziewczynka wkracza do świata pisarzy za pomocą osoby, która już dawno uznała siebie za wyklętą. A jeżeli wszystkie zdarzenia to wyłącznie iluzja? Czy istota, która potrafi wyleczyć śmiertelne ciało, nie żąda w zamian duszy rekonwalescenta? Bohater zagubiony w przypominającym koszmar śnie próbuje bezskutecznie schować się za ironią. Daje tym samym czytelnikowi nie tylko możliwość refleksji na tematy filozoficzne, lecz także dostarcza rozrywki. Wszystko jest tylko iluzją, nawet pieniądze znikają, by się znów pojawić, więc jak można przyjąć życie za dobrą monetę.

BEATA KALARUS

Nauczyciel sprawdza zadanie domowe. - Otwórzcie zeszyty... Jagoda, kiedy odrabiasz lekcje?
- Po obiedzie.
- To czemu nie odrobiłaś pracy domowej?
- Bo jestem na diecie.

KS czyli Kuchnia Studenta

CIASTO 3-BIT BEZ PIECZENIA

Składniki:

- 6 paczek herbatników,
- herbata,
- masa krówkowa,
- masa karpatkowa,
- czekolada biała, mleczna, deserowa (jaką kto lubi)



Sposób wykonania:

Herbatniki układamy na całej blacie, nasączamy herbatą i smarujemy masą krówkową, na to ponownie nakładamy herbatniki i ponownie nasączamy herbatą i smarujemy masą krówkową i przykrywamy kolejną warstwą herbatników. Na herbatniki nakładamy masę karpatkową, posypujemy czekoladą i gotowe!

POLECA MARYSIA PIETRASZKO

Bunt nastolatków

Któż nie słyszał tego określenia od innych? Zapewne wiele razy, prawie każdemu, obito się o uszy coś w stylu „zwykły bunt nastoletni, to ci przejdzie”, albo „w twoim wieku też tak/i byłem/tem, też starałem/łam się wszystko zakrzywić”. Warto jednak przyjrzeć się temu tematowi z bliska.

Każdy z nas przechodził lub przechodzi właśnie taki „bunt”, bardziej, lub mniej intensywnie. Objawia się w to w różny sposób, od najgorszych - wpadania w złe towarzystwo, uzależnienia się od używek, picia alkoholu, palenia papierosów czy prowadzenia otwartych konfliktów z innymi członkami społeczeństwa - do bardziej delikatnych przejawów, jak sporadyczne kłótnie z rodzicami czy słabsze wyniki w nauce. Objawy zależą od osobowości nastolatka i od relacji łączących go z otoczeniem i co najważniejsze - z rodzicami. Bywają również przypadki, kiedy dziecko zupełnie zamyka się w sobie i przestaje kontaktować się ze światem zewnętrznym, nie chce wtedy rozmawiać ze swoimi przyjaciółmi i rodzicami, ani

spędzać z nimi czasu. Czasem takim objawom towarzyszy też uzależnienie od komputera i uciekanie do rzeczywistości wirtualnej.

Burze hormonalne

Wszystko to, co opisałam powyżej, może się wydawać nieco makabryczne, ale właśnie tak wielu z nas przeżywa, albo przeżywało „burze hormonalne” w naszym organizmie. Według biologów i psychologów, to właśnie one mają taki duży wpływ na nasz nastrój i samopoczucie, co tłumaczy również zachowania nastolatków w czasie buntu. Co ze świadomością?

No cóż, nie wszyscy są świadomi tego, czym tak naprawdę jest bunt i nie traktują takich przemian jako czegoś chwilowego, ale już jako dojrzałość, co często prowadzi prostą drogą do różnych tragedii. Co jest też oczywiste, ale warto o tym nadmienić, to to, że taki czas przemian nie zmienia wyłącznie naszego organizmu, ale też naszą osobowość, charakter. W trakcie trwania tego burzliwego etapu bardzo intensywnie dorastamy, niektórzy lepiej i z lepszym efektem, inni gorzej i ze słabszym efektem.

Jak temu zaradzić?

Trzeba pomagać od strony psychologicznej. Tutaj nieodzowna jest rola naszych rodziców, którzy muszą zaradzić tej ciężkiej sytuacji.

Na koniec, w imieniu nastolatków, chciałabym poprosić naszych opiekunów, którzy już przetrwali okres buntu nastoletniego, o cierpliwość. Musimy to wszystko jakoś razem przeboleć. ;)

JULIA INGRAM

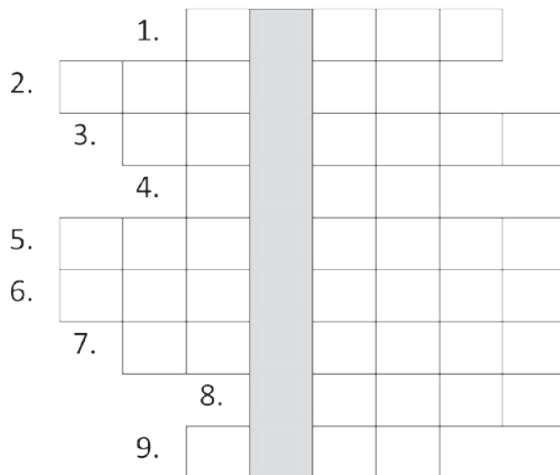
Matka pyta syna:

- Co przerabialiście dziś na chemii?
- Materiały wybuchowe.
- Nauczycielka zadała coś do domu?
- Nie zdążyła...

Krzyżówka

1. Czarno-biały miś, żywiący się bambusem.
2. Mięso w plasterkach na kanapkę.
3. Chodzimy po niej w domu.
4. Fioletowy kwiat lub cukierek.
5. Do zębów lub do włosów.
6. Komórkowy lub stacjonarny.
7. Kremowy sos, np. do kanapek.
8. Zwierzę w oborze.
9. Przeciwnieństwo czerni.

HASŁO:



Autorem krzyżówki jest M. Jakubiec.

SPRAWOZDANIE Z PRAC RADY GMINY BUCZKOWICE W III KWARTALE 2015 ROKU

W okresie sprawozdawczym odbyły się dwie sesje Rady Gminy Buczkowice, podczas których radni podjęli uchwały w sprawach:

- zniesienia statusu pomnika przyrody,
- pozbawienia kategorii drogi gminnej,
- zmiany uchwały nr II/8/14 Rady Gminy Buczkowice z 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Buczkowice na lata 2015-2023
- 2 uchwały,
- zmiany budżetu gminy Buczkowice na rok 2015 – 2 uchwały,
- zaciągnięcia pożyczki,
- udzielenia pomocy finansowej powiatowi bielskiemu,
- określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień od podatku od nieruchomości,
- uchylenia uchwały dotyczącej opłaty od posiadania psów,
- zmiany planu pracy Komisji Rewizyjnej,
- wyboru ławników do Sądu Okręgowego oraz Rejonowego w Bielsku-Białej.

Podczas sesji radni zapoznali się ze sprawozdaniami i informacjami dotyczącymi:

- działalności wójta gminy Buczkowice w III kwartale 2015 r.,
- realizacji uchwały nr XXXIII/223/13 Rady Gminy Buczkowice z 30 października 2013 r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na okres dłuższy niż trzy lata za I półrocze 2015 roku,
- realizacji zadań oświatowych gminy Buczkowice za rok szkolny 2014/2015,
- przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2015 r.,

– kształtowania się wieloletniej prognozy finansowej, w tym realizacji przedsięwzięć w pierwszym półroczu 2015 r.,

- przebiegu wykonania planów finansowych za I półrocze 2015 r.: Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach, Gminnej Biblioteki Publicznej w Buczkowicach, Gminnego Ośrodka Zdrowia w Buczkowicach
- oraz zgłaszali interpelacje, wnioski i zapytania dotyczące bieżących spraw z zakresu funkcjonowania gminy.

W okresie sprawozdawczym odbyło się sześć posiedzeń komisji Rady Gminy Buczkowice, w tym:

- trzy posiedzenia Komisji Rewizyjnej, podczas których:
 - dokonano przeglądu i oceny stanu majątku gminnego,
 - rozpatrzono skargę na dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Mikołaja Kopernika w Buczkowicach,
 - skontrolowano realizację budżetu gminy w II kwartale 2015 roku,
 - dokonano analizy wykorzystania środków budżetu gminy przeznaczonych na działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Buczkowicach w 2014 roku;
- jedno posiedzenie Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych, podczas którego opiniowano projekt uchwały przygotowany przez wójta na IX sesję Rady Gminy oraz dokonano wizytacji obiektów sportowych stanowiących własność gminy Buczkowice;
- jedno posiedzenie Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych, podczas którego opi-

niowano przygotowane przez wójta na IX sesję projekty uchwał oraz podsumowano zadania inwestycyjne realizowane na terenie gminy Buczkowice i wyrażono pozytywną opinię w sprawie współfinansowania modernizacji drogi powiatowej Buczkowice – Kalna;

- jedno wspólne posiedzenie Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych, podczas którego:
 - opiniowano projekty uchwał przygotowane przez wójta na X sesję Rady Gminy,
 - omówiono funkcjonowanie placówek oświatowych na terenie gminy,
 - zaopiniowano propozycję starosty bielskiego dotyczącą dopłaty do publicznego transportu zbiorowego na rok 2016,
 - pozytywnie zaopiniowano kwestię zakupu działek nr 2890 i 2891 zajętych pod przepompownię ścieków w Rybarzowicach.
- przeanalizowano informację o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2015 r., kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć w I półroczu 2015 r. oraz przebiegu wykonania planów finansowych za I półrocze 2015 r. Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach, Gminnej Biblioteki Publicznej w Buczkowicach i Gminnego Ośrodka Zdrowia w Buczkowicach.

Z protokołami z posiedzeń komisji oraz sesji Rady Gminy, jak również z podjętymi uchwałami, można zapoznać się na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Buczkowice (bip.buczkowice.pl) oraz w Urzędzie Gminy (biuro nr 20).

EWA MATERA

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WÓJTA GMINY BUCZKOWICE ZA III KWARTAŁ 2015 R.

Wójt gminy Buczkowice w opisanym wyżej okresie podjął następujące działania:

1. Przygotował i przedłożył do rozpatrzenia 11 projektów uchwał Rady Gminy Buczkowice – wszystkie uchwały zostały podjęte.

2. Wydał 25 zarządzeń w sprawach:

- 1) zakupu działek nr 2890, 2891 w Rybarzowicach przy ul. Łodygowskiej,
- 2) użyczenia pomieszczenia w budynku położonym w Rybarzowicach przy ul. Beskidzkiej 67,
- 3) zatwierdzenia i wprowadzenia do stosowania Instrukcji określającej sposób i tryb przetwarzania informacji niejawnych o klauzuli POUFNE w Urzędzie Gminy Buczkowice,
- 4) wprowadzenia Instrukcji dotyczącej spo-

sobu i trybu przetwarzania informacji niejawnych o klauzuli ZASTRZEŻONE w Urzędzie Gminy Buczkowice oraz zakresu i warunków stosowania środków bezpieczeństwa fizycznego w celu ich ochrony,

5) wyznaczenia miejsc przeznaczonych na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń referendalnych i plakatów wszystkich podmiotów uprawnionych do udziału w kampanii referendalnej w referendum ogólnokrajowym, w dniu 6 września 2015 r.,

6) wyznaczenia miejsc przeznaczonych na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów wszystkich komitetów wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,

7) powołania komisji egzaminacyjnych dla nauczycieli kontraktowych z terenu gminy Buczkowice ubiegających się o awans zawodowy na stopień nauczyciela mianowanego,

8) powołania składów obwodowych komisji do spraw referendum ogólnokrajowego zarządzanego na dzień 6 września 2015 r.

9) ustalenia terminu składania wniosków o udzielenie pomocy finansowej uczniom objętym rządowym programem pomocy uczniom w 2015 r. – „Wyprawa szkolna”,

10) powołania zespołu powypadkowego,

11) powołania komisji do przeprowadzenia, przeklasyfikowania i wybrakowania sprzętu oraz środków obrony cywilnej w magazynie Urzędu Gminy Buczkowice,

cd. na str. 16

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WÓJTA ... – dok. ze str. 15

12) odwołania dyrektora Publicznego Przedszkola w Buczkowicach,

13) powierzenia pełnienia obowiązków dyrektora Publicznego Przedszkola w Buczkowicach,

14) informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy Buczkowice za pierwsze półrocze 2015 r., informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć w I półroczu oraz informacji o przebiegu wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze 2015 r. instytucji kultury i samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej,

15) zmiany budżetu gminy Buczkowice na rok 2015 – 11 zarządzeń.

3. Zawarł 29 umów dotyczących:

1) odbioru azbestu,
2) eksploatacji oświetlenia ulicznego,
3) zagospodarowania odpadów komunalnych,

4) wykonania projektu sieci wodociągowej w miejscowości Buczkowice,

5) dostawy usług internetowych,

6) wykonania rozgraniczenia działek stanowiących własność gminy Buczkowice – 4 umowy,

7) wykonania projektu Strategii Rozwoju Gminy Buczkowice,

8) wykonania konserwacji rowów melioracyjnych,

9) świadczenia usług pocztowych,

10) organizacji referendum ogólnokrajowego, które odbyło się 6 września 2015 r. – 10 umów,

11) przygotowania materiałów z wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, które zostały wyznaczone na dzień 10 maja 2015 r. do zniszczenia (niearchiwalna) do przekazania (archiwalna),

12) zawarcia 6 umów z zakresu realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Buczkowice na rok 2015, dotyczące:

a) prowadzenia punktu konsultacyjno-informacyjnego dla osób z problemem alkoholowym,

b) prowadzonych pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach zajęć profilaktyczno-wychowawczych w formie świetlicy środowiskowej oraz zajęć sportowych (w Buczkowicach i Rybarzowicach) – 4 umowy,

c) prowadzonych pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach zajęć profilaktyczno-wychowawczych w formie piłki siatkowej.

przygotował Jerzy Kanik

INTERPELACJE RADNYCH GMINY BUCZKOWICE

Podczas IX sesji Rady Gminy Buczkowice 26 sierpnia 2015 r. radni interpelowali o:

Zdzisław Świerczek:

- odwodnienie ul. Dębowej w Rybarzowicach.

Jerzy Więcek:

- interwencję w sprawie odtworzenia stanu ul. Wichrowej (dawna ul. Sportowa),

- interwencję w sprawie ograniczenia prędkości samochodów w Kalnej.

Barbara Magiera-Sadlik:

- podjęcie działań w celu zlikwidowania barszczu Sosnowskiego na terenie gminy,

- uzupełnienie zapadnięcia w chodniku na wysokości ul. Przedszkolnej w Rybarzowicach,

- interwencję w sprawie umożliwienia pieszego przejścia z ul. Bielskiej w stronę Wilkowic oraz do dwóch przystanków koło nowego ronda w Rybarzowicach,

- rozwiązanie problemu dotyczącego nazwy „węzeł Buczkowice”, która powoduje problemy komunikacyjne samochodów ciężarowych.

Jan Świerczek:

- zwrócenie uwagi na remont drogi powiatowej w Rybarzowicach (obecnie przejście przez drogę jest zabrudzone, a znak przejścia dla pieszych zamalowany),

- poszerzenie przejazdu przez most na ul. Topolowej w Rybarzowicach.

Jerzy Jakubiec:

- ustawienie lustra drogowego na skrzyżowaniu ul. Lipowskiej i ul. Myśliwskiej w Godziszce.

Roman Wrona:

- interwencję w sprawie dużej ilości trawy rosnącej na ul. Kowalskiej,

- zwiększenie mocy oświetlenia lub ustawienie dodatkowego oświetlenia na ul. Wiślańskiej w Buczkowicach,

- ponowne skierowanie prośby o udrożnienie studzienek zanikowych na ul. Wiślańskiej,

- interwencję w kwestii zniszczenia, podczas budowy chodnika, płotu przy ul. Grunwaldzkiej w Buczkowicach.

Janusz Matlak:

- poprawę stanu ul. Bratków w Rybarzowicach.

Jadwiga Górna:

- nadsypanie pobocza ul. Kowalskiej w Buczkowicach.

Stanisław Sowa:

- budowę studni głębinowej na terenie kompleksu sportowego „przy Brzózkach”.

Zdzisław Świerczek:

- zwrócenie się do wykonawców prac dotyczących budowy drogi S69 o przywrócenie przystanku w Rybarzowicach „na dole” oraz odtworzenie jego pierwotnego stanu.

Podczas X sesji Rady Gminy Buczkowice 30 września 2015 r. radni interpelowali o:

Jerzy Więcek:

- stworzenie możliwości bezpiecznego wy-

siadania pasażerom linii Godziszka-Słotwina w okolicach skrzyżowania na Kalną,

- zwrócenie się do powiatu o zadbanie o bezpieczeństwo na ul. Widokowej w Kalnej,

- umożliwienie rodzicom dowożącym dzieci niepełnosprawne do szkoły w Kalnej korzystania z parkingu przed szkołą.

Wiesław Kopacz:

- zabezpieczenie w środy części targowiska przy GOZ na potrzeby parkingu dla pacjentów,

- podjęcie próby odtworzenia „plaży” podczas inwestycji poszerzania ścieżki rowerowej.

Jan Świerczek:

- rozwiązanie problemu z działalnością bobrow na Żylicy (jest tam już chyba ok. 20 grobli – zaczyna to stanowić zagrożenie dla brzozy rzeki).

Janusz Matlak:

- pomalowanie metalowej konstrukcji kładki dla pieszych w ciągu ul. Bukowej w Rybarzowicach.

Jadwiga Górna:

- przesunięcie terminu zgłaszania przez mieszkańców chęci skorzystania z dofinansowania do wymiany pieców (był ustalony na 20 września),

- zwolnienie osoby prowadzącej w sali w GOK gimnastykę dla seniorów z obowiązku opłaty za salę (robi to charytatywnie),

- zwrócenie się do policji o znalezienie i ukaranie osób wyrzucających odpady w workach do zagajników na terenie gminy (jest ich bardzo dużo).

Mieczysław Moczek:

- lepsze połączenie krzyżujących się dróg od kładki do kościoła w Buczkowicach i ścieżki rowerowej.

Stanisław Sowa:

- wyczyszczenie studzienek na ul. Żywieckiej w Godziszce,

- umocnienie brzegu Godziszczanki przy ul. Górskiej w Godziszce.

Władysław Wrona:

- rozwiązanie problemu kamieni wyspanych na ul. Leszczynowej w Buczkowicach,

- usunięcie zasłaniających widoczność zarosli przy zjeździe z mostu wzdłuż ul. Kowalskiej na ul. Miodońskiego w Buczkowicach,

- umocnienie brzegu przy przepuście na ul. Wilkowskiej w Godziszce,

- zasygnalizowanie operatorowi T-Mobile braku sygnału sieci pod Godziszką przy przepompowni.

Zdzisław Świerczek:

- zwrócenie się do powiatu o oznakowanie osi jezdni również za centrum na drodze powiatowej w Rybarzowicach.

Szczegółowe informacje dotyczące zgłaszanych przez radnych interpelacji oraz sposobu ich załatwienia można uzyskać w Urzędzie Gminy Buczkowice (biuro nr 20, tel. 334990066 w. 23, 28).

EWA MATERA

INFORMACJE O GOSPODARCE ODPADAMI

W związku z licznymi zgłoszeniami firmy wywozowej o nieterminowym wystawianiu przez mieszkańców odpadów w dniu wywozu przypominamy, że:

- odpady należy wystawiać najpóźniej do godz. 6:30 w dniu wywozu,
 - samochody odbierające odpady komunalne rozpoczynają odbiór odpadów w rejonie od godz. 7:00,
 - odbiór odpadów realizowany jest trzema samochodami: jeden zbiera zmieszane odpady komunalne, drugi papier, tekturę, tworzywa sztuczne i złom, trzeci szkło opakowaniowe, dlatego rozpoczynanie zbiórki odbywa się w różnych miejscach jednocześnie,
 - odpady wystawione po godz. 7:00, po przejechaniu samochodów będą odbierane w następnym wynikającym z harmonogramu terminie,
 - odpady wystawione poza obszarem nieruchomości należy opisać numerem nieruchomości,
 - firmą odbierającą odpady jest Sanit-Trans z Międzyrzecza Górnego, która zleca odbiór szkła opakowaniowego firmie Imielski.
- Nieprzestrzeganie terminowego wystawiania odpadów przez mieszkańców powoduje kilkukrotne przejeżdżanie samochodów tymi samymi ulicami i ma wpływ na terminowość wykonywania usługi oraz podwyższa koszty gospodarki odpadami.

Czynnikami wpływającym na koszty gospodarowania odpadami jest również ilość odpadów przekazywanych do zagospodarowania przez Zakład Gospodarki Odpadami w Bielsku-Białej, a przecież można ilość te ograniczyć. W ciągu 9 miesięcy tego roku przekazano do ZGO 1907 Mg odpadów, w tym 336 Mg odpadów selektywnie zebranych. Ilość odpadów można ograniczyć poprzez:

1. kompostowanie odpadów biodegradowalnych, w tym skoszonej trawy, liści w przydomowych kompostownikach i wykorzystanie kompostu do własnych celów,
2. pozostawienie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego w miejscu zakupu nowego sprzętu,
3. pozostawienie zużytych opon w miejscu ich zakupu i wymiany,
4. kupowanie produktów w opakowaniach wielokrotnego użytku lub zwrotnych,
5. korzystanie z wypożyczalni sprzętów wykorzystywanych okazjonalnie lub wypożyczanie i wymienianie się sprzętem rzadko stosowanym ze znajomymi,
6. naprawianie zepsutego sprzętu we własnym zakresie lub punktach napraw,
7. przekazywanie zbędnego sprzętu i wyposażenia osobom potrzebującym,
8. przekazywanie użytej odzieży, zabawek, butów do pojemników na zużytą odzież,
9. wykorzystywanie odpadów gruzu be-

tonowego i ceglanego do wyrównywania powierzchni terenu zgodnie z przepisami,

10. wykorzystywanie odpadów drewna z budowy, obciętych gałęzi do ogrzewania budynków,

11. niezalewanie popiołu wodą, gdyż podwyższa to wagę przekazywanego do zagospodarowania popiołu do ZGO, co ma wpływ na koszty,

12. rozsądne zakupy zwłaszcza artykułów spożywczych i efektywne jej wykorzystanie.

To tylko kilka przykładów ograniczenia ilości powstawania odpadów.

Zakaz spalania odpadów!

Z uwagi na trwający sezon grzewczy, przypominamy o zakazie spalania odpadów w domowych instalacjach grzewczych. Dotyczy to głównie tworzyw sztucznych, kolorowych czasopism, drewna impregnowanego substancjami smolistymi i farbami. Spalanie odpadów ma bardzo duży wpływ na nasze zdrowie, jest przyczyną wielu chorób. Czystość powietrza, którym na co dzień oddychamy, pozostawia wiele do życzenia, o czym przekonał się już niejeden z nas. W godzinach popołudniowych i wieczornych niemożliwe jest korzystanie z nieruchomości w celach rekreacyjnych. Takie postępowanie wpływa niekorzystnie na wizerunek naszej gminy, a w szczególności na nasze zdrowie.

Krzysztof Wrzosek

Nie pal śmieci, bo trują!

Wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego niektórzy „oszczędni” właściciele domów ogrzewają je paląc w piecach odpadami komunalnymi. Najczęściej spalaniu ulegają mieszane materiały z opakowań (tworzywa sztuczne – plastik, folia), meble, a nawet stare opony.

Gdy temperatura spalania jest niewłaściwa (zbyt niska), w emitowanych spalinach powstają zanieczyszczenia, których oddziaływanie na środowisko naturalne i zdrowie ludzi jest bardzo szkodliwe. W procesie spalania śmieci, w szczególności tworzyw sztucznych, powstają następujące zanieczyszczenia: dioksyny, furany, tlenki węgla, tlenki azotu, pył, metale ciężkie (kadm, rtęć, kobalt, nikiel, selen, ołów), chlorowodór, cyjanowodór, formaldehyd, styren i wiele innych organicznych i nieorganicznych związków chemicznych.

Spalanie odpadów w domowych piecach odbywa się w niskich temperaturach (200-500 °C), z czym wiąże się zwiększona emisja zanieczyszczeń do atmosfery i gleby. Kominy domów są niskim źródłem emisji i w tej sytuacji uniemożliwione zostaje wyniesienie zanieczyszczeń na duże odległości i rozproszenie ich przez wiatr. Największą dawkę zanieczyszczeń przyjmujemy w domu.

Szczególne zagrożenie dla ludzi i zwierząt mają następujące związki emitowane przez domowe kominy:

- dwutlenek siarki (SO_2) – powoduje u ludzi trudności w oddychaniu, a u roślin zanik chlorofilu, czego widocznym efektem jest zamieranie blaszek liściowych. Związek ten jest przyczyną powstawania siarczanów i kwasu siarkowego, co prowadzi do opadu kwaśnych deszczy. Stopniowo kumulując się w glebie, powoduje jej zakwaszenie i zasolenie. Działa korozyjnie na konstrukcje metalowe.

- tlenki azotu (NO_x) – są przyczyną podrażnienia i uszkodzenia płuc. NO_2 działa drażniąco na oczy i drogi oddechowe, jest przyczyną zaburzeń w oddychaniu, powoduje choroby alergiczne, m.in. astmę – szczególnie u dzieci.

- tlenek węgla (CO) – jest trujący dla ludzi i zwierząt. Wiąże czerwone ciała krwi, utrudniając transport tlenu. Oddziałuje także na centralny układ nerwowy. Najbardziej wrażliwy na jego działanie jest mózg.

- pyły – bezpośrednie oddziaływanie pyłów zależy od wielkości cząsteczek. Niebezpieczne są pyły najdrobniejsze, które z łatwością przenikają do większości organizmów. U ludzi osiadają na ściankach pęcherzyków płucnych i utrudniają wymianę gazową. Powodują podrażnienia naskórka i śluzówki, zapalenia górnych dróg oddechowych, wywołują choroby oczu, choroby alergiczne, astmę a także ciężkie schorzenia, jak pylica płuc oraz nowotwory płuc, gardła i krtani.

- metale ciężkie – odkładają się w szpiku kostnym, śledzionie i nerkach; uszkadzają układ nerwowy, powodują anemię, zaburzenia snu, pogorszenie sprawności umysłowej, agresywność. Mogą również wywołać zmiany nowotworowe.

- wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne (WWA) – wywołują ostre i przewlekłe zatrucia. W grupie węglowodórów aromatycznych duże zagrożenie stanowi benzo(a)piren, ze względu na właściwości rakotwórcze.

- dioksyny – to jedne z najsilniejszych trucizn, jakie zna ludzkość. Uszkadzają one narządy wewnętrzne: wątrobę, płuca, nerki, rdzeń kręgowy i korę mózgową, zwiększają również ryzyko wystąpienia nowotworów. Dioksyny działają alergicznie oraz obniżają odporność organizmów, co powoduje zwiększenie podatności na zakażenia wirusowe i bakteryjne.

Jak widać palenie odpadów komunalnych w domowych piecach stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia ludzi, zwierząt, jaski i światła roślinnego. Dlatego apeluję do wszystkich mieszkańców praktykujących spalanie odpadów o zaprzestanie tego i postępowanie z odpadami we właściwy sposób, zgodny z powszechnie obowiązującymi zasadami.

Pamiętaj – zanim wrzucisz odpad do pieca, pomyśl, ile naprawdę jest warte dla Ciebie zdrowie własne i bliskich.

Przemysław Lubiński

SUKCESY UCZNIÓW ZSO Z BUCZKOWIC W LA NA SZCZEBLU POWIATOWYM

22 września zakończyła się w Zabrzegu trwająca od zeszłego roku szkolnego Drużynowa Liga LA szkół powiatu bielskiego. Ogromny sukces odnieśli uczniowie SP w Buczkowicach zajmując w klasyfikacji ogólnej I miejsce.

Miejsca w poszczególnych dyscyplinach: I miejsce w skoku w dal – Dominika Jakubiec, I miejsce w biegu na 800 m – Miłosz Tatka, II miejsce w biegu na 200 m – Michał Pietraszko, III miejsce w skoku w dal – Maksymilian Pach, IV miejsce w biegu na 60 m – Nikodem Sikora, IV miejsce w skoku w dal – Przemysław Pindel, V miejsce w skoku w dal – Maksymilian Sulkowski, V miejsce w biegu na 400 m – Emilia Wrona.

Punkty dla drużyny zdobyli również: Julia Tarnawa, Paulina Mrowiec, Zuzanna Siuda, Zuzanna Bąk, Natalia Mynarski, Jakub Grunwald, Dawid Czubiński, Piotr Jaworski, Adam Olma i Patryk Handzlik.

Uczniowie gimnazjum w Buczkowicach również stanęli na podium zajmując III miejsce.

W poszczególnych dyscyplinach wywalczyli: I miejsce w skoku w dal – Kacper Foryś, II miejsce w biegu na 300 m – Magdalena Tarnawa, II miejsce w biegu na 300 m – Piotr Hulak, II miejsce w biegu na 1000 m Grzegorz Jaworski. Punkty zdobyli również: Kamila Kowalewska, Karolina Cader, Anita Cyganek, Kinga Grunwald, Marta Skuza, Sara Jasek, Adrian Kanik, Andrzej Czulak, Tomasz Wiczorek, Mateusz Wiczorek, Mikołaj Wandzel, Albin Jarysz, Vahe Hovhannisyan, Dariusz Mościcki i Krystian Macher.

Współtwórcami ww. sukcesów są nauczyciele wychowania fizycznego: Ewa Marek, Iwona Chrzanowska-Filipkiewicz, Jerzy Huczek oraz Mieczysław Moczek.

I.Ch.-F.



Zwycięzcy.



Z ŻYCIA SZKOŁY W GODZISZCZ

Edukacja w Katowicach



29 września uczniowie z gimnazjum wybrali się na wycieczkę do Katowic. Celem tej podróży było odwiedzenie Uniwersytetu Śląskiego oraz zwiedzenie Muzeum Śląskiego.

Wycieczka zaczęła się dwugodzinną jazdą autobusem, a następnie spacerkiem z parkingu do uczelni. Na uniwersytecie czekały już aule przygotowane na wykłady. Pierwszy był o przyciąganiu ziemskim, ciśnieniu oraz wietrze. Następnie uczniowie udali się do kolejnej, tym razem większej, auli i podziwiali właściwości i zastosowania światła. Na koniec poszli na trzeci i ostatni wykład na temat mikro- i nanojednostek. Wszystkie wykłady były ciekawie zaprezentowane, a każdy z osobna został zilustrowany przeprowadzanymi w obecności uczniów doświadczeniami. Zgodnie z uczniami po zakończeniu nauki udali się na obiad do McDonalds.

Kolejnym punktem wyprawy było odwiedzenie interaktywnego Muzeum Śląskiego. Zaprezentowana tam sztuka wzbudziła w uczniach wiele, niekiedy sprzecznych, uczuć. Dzięki pomocy i objaśnieniom nauczyciela historii Andrzeja Kowalczyka wystawy zostały zrozumiane w stu procentach. Po obejrzeniu przepięknego muzeum wszyscy udali się na wieżę widokową, z której podziwiali niesamowitą panoramę Katowic.

Zadowoleni, aczkolwiek zmęczeni uczniowie, pełni wrażeń powrócili do autobusu.

Rajd integracyjny



11 września odbył się rajd integracyjny uczniów gimnazjum do Szczyrku-Czyrnej. Tę szkolną imprezę zorganizowano dzięki hojności naszego proboszcza księdza Andrzeja Wolnego i księdza Włodzimierza Szczyrbaka. O godzinie 9:00 pierwsza z trzech grup – niebieska – wyruszyła ze szkoły. Dwie kolej-

ne, czerwona i zielona, startowały co 10 minut. Wszyscy kierowali się znakami, narysowanymi na chodniku, kamieniach lub wykonanymi z gałęzi. Po drodze każda grupa musiała znaleźć pięć kopert z zadaniami do rozwiązania. Wędrując przez Godziszczę i Szczyrk, wszyscy świetnie się bawili, rozmawiając ze sobą nawzajem lub podśpiewując. Około godziny 13:00 wszystkie grupy były na miejscu, czyli w Ośrodku Caritas w Czyrnej. Na każdego czekały pieczone ziemniaki i gorąca kaszanka, oraz ciepłe napoje, pozwalające nabrać sił do dalszej wędrowki. Nie wszyscy byli jednak zmęczeni! Większość uczniów nie marnowała czasu i grała w piłkę nożną lub koszykówkę. Następnie nadszedł czas na chrzest tegorocznych pierwszoklasistów. Każdy z nich miał zadanie do wykonania. Niektórzy tańczyli „taniec szczęścia”, inni biegali w parach ze związanymi kończynami. Na koniec uczniowie klas pierwszych złożyli przysięgę wierności swojej szkole i jako znak pasowania, namalowano im na twarzach kocie wąsy. Nasz pobyt w Czyrnej zakończył się pamiątkowym zdjęciem z księdzem Włodzimierzem, który tak mile nas ugościł. W drodze powrotnej również nie brakowało nam wrażeń. Odwiedziliśmy wystawę o Żołnierzach Wyklętych w Miejskim Domu Kultury w Szczyrku i dalej wędrowaliśmy przez piękne miejsca naszej małej ojczyzny.

Wakacyjne odkrywanie śladów Boga

27 sierpnia dzięki życzliwości księdza proboszcza Andrzeja Wolnego, Dzieci Maryi i ministranci wyjechali na wycieczkę do Krakowa i okolic. O godzinie 7:30 wzięliśmy udział we mszy świętej w naszym parafialnym kościele. Po mszy wyruszyliśmy do Krakowa na Dębinki do Globalnej Wioski. Na miejscu zostaliśmy podzieleni na dwie grupy. Każdą z grup zaopiekował się wolontariusz, który oprowadził nas po wiosce. Znajdowały się tam domy w jakich ludzie żyją obecnie na różnych kontynentach świata. Były one naturalnych rozmiarów. Wchodząc do każdego z domów wolontariusz opowiadał nam o religiach, tradycjach jakie panują na obszarze danej wioski. Z tego ciekawego miejsca pojechaliśmy odwiedzić Klasztor w Kalwarii Zebrzydowskiej, tam zjedliśmy też gorący posiłek. W drodze powrotnej odwiedziliśmy rodzinne miasto Jana Pawła II, Wadowice, gdzie znajduje się muzeum upamiętniające życie naszego papieża. Ekspozycje wykonane przy użyciu nowoczesnych technik komputerowych zachwycały nas i wzruszały. Ta piękna, pełna wrażeń wycieczka zostanie na długo w naszej pamięci. Przy tej okazji pragniemy jeszcze raz podziękować księdzu Andrzejowi Wolnemu za zorganizowanie wycieczki oraz spędzenie wolnego czasu blisko Boga.

zespół redakcyjny w składzie:

KAROLINA BOREK, KLAUDIA WÓJCIK, MAJA JAKUBIEC pod opieką MAŁGORZATY KWAŚNEJ

Warsztaty historyczne

W dniach 15-18 września trzech uczniowie



pierwszej klasy Gimnazjum nr 2 w Godziszcu Dominik Nikiel, Sebastian Kaczmarczyk i Sebastian Wala pod opieką nauczyciela historii Andrzeja Kowalczyka przebywali na warsztatach historycznych zorganizowanych przez redakcję miesięcznika „Mówią Wieki”. Warsztaty były formą nagrody za zajęcie przez uczniów naszej szkoły II miejsca w Szkolnej Lidze Historycznej edycji roku szkolnego 2014/2015. Była to już siedemnasta edycja tego prestiżowego konkursu pod auspicjami „Mówią Wieki”. Uczniowie przez cały rok szkolny odpowiadali na pytania umieszczane co miesiąc w czasopiśmie „Mówią Wieki”. W czasie konkursu musieli się wykazać kreatywnością. Kręcili filmy, robili plakaty, przewodniki turystyczne czy blog kulinarny.

Warsztaty odbywały się w Warszawie, Żyrardowie, Łowiczu, Piotrkowie Trybunalskim, Sulejowie, Arkadii Nieborowskiej i Nieborowie. W Warszawie uczniowie mogli zwiedzić Muzeum Narodowe i wysłuchać wykładu dr hab. Piotra Szlanty na temat Świętego Przymierza. Zwiedzanie kilku mazowieckich miejscowości było połączone z elementami gry miejskiej. W każdej miejscowości wszyscy uczestnicy mieli zadania do wykonania i w ten sposób poznawali historię zwiedzanych miast i miasteczek. W Nieborowie uczestnicy warsztatów mieli okazję nocować w dawnym pałacu Radziwiłłów. Warsztaty były formą pogłębienia wiedzy historycznej oraz spotkaniem z uczniami z różnych miejsc Polski, którzy mają podobne zainteresowania. Na zakończenie pobytu uczniowie otrzymali liczne nagrody książkowe.

Andrzej Kowalczyk

OPLATY CMENTARNE

Urząd Gminy Buczkowice przypomina, że zgodnie z Ustawą z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych istnieje obowiązek uiszczania opłat za groby po upływie 20 lat od terminu poprzedniej opłaty. Brak uiszczenia opłaty spowoduje utratę prawa do miejsca pochówku.

Wszelkie informacje na ten temat można uzyskać w Urzędzie Gminy w Buczkowicach ul. Lipowska 730, biuro nr 15, tel. 33 499 00 66 wew. 15.

D. MAJCHERCZYK

NOWINKI Z KALNEJ

Mali wędrowcy rozpoczynają nowe przygody

6. gromada „Mali wędrowcy” działająca przy ZSPiG nr 4 w Kalnej od września rozpoczęła dziewiąty rok swej zabawy i pracy pod hasłem „Chcę wiedzieć więcej niż wiem, umieć więcej niż umiem...”. Słowa te będą drogowskazem postępowania każdego zucha. Korzystając z powyższego hasła wybraliśmy się 18 września na zuchowe podchody po naszej miejscowości pod opieką drużynowej Magdaleny Cembali oraz przybocznej Gabrieli Braun. Dzieci miały okazję do wspólnej zabawy, działania, rozwiązywania problemów i zagadek oraz do podejmowania wspólnych decyzji. Działania te służyły samodoskonaleniu, kształceniu intelektualnemu, rozwojowi praktycznych umiejętności i postaw innowacyjnych oraz integracji grupy.

M. CEMBAŁA



Uczestnicy podchodów.



Zuchy podczas biwaku.

Poznajemy Szyndzielnię

3 października 2015 r. byliśmy na biwaku, podczas którego wybraliśmy się na wycieczkę krajoznawczo-turystyczną na Szyndzielnię. Zuchy pod opieką drużynowej Magdaleny Cembali, Elżbiety Tajstry i przybocznej Gabrieli Braun zdobywały sprawność „ekoludka”, bawiły się, gromadziły nowe doświadczenia i skarby, podróżowały kolejką i podziwiali piękne krajobrazy z wieży widokowej. Razem pokonywaliśmy żółtym szlakiem trasę na Klimczok, a w drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w schronisku na Szyndzielni na ciepły posiłek. Po dniu pełnym atrakcji zjechaliśmy kolejką i wędrując niebieskim szlakiem dotarliśmy do parkingu, a następnie szczęśliwi i pełni wrażeń wyruszyliśmy w stronę naszych domów.

M. CEMBAŁA

Z ŻYCIA SZKOŁY W RYBARZOWICACH

Zajęcia profilaktyczne

17 września uczniowie klas drugich i trzecich Gimnazjum nr 3 w Rybarzowicach uczestniczyli w zajęciach profilaktycznych pn. „Smak życia, czyli debata o dopalaczach”. Był to program przygotowany z inicjatywy Ministerstwa Zdrowia oraz Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii. Jego celem jest dostarczenie młodym ludziom podstawowych informacji na temat zagrożeń wynikających z używania dopalaczy, a w konsekwencji zwiększenie ostrożności i zmniejszenie otwartości młodzieży na kontakty z tymi produktami. Podobne zagadnienia poruszane były również w grupie nauczycieli i rodziców.

Rada Pedagogiczna miała możliwość wzbogacenia swojego warsztatu zawodowego o efektywne metody pracy z młodzieżą. Omówione zostały najważniejsze zagadnienia dotyczące środków psychoaktywnych, zagrożeń związanych z ich używaniem oraz sposobów interwencji na wypadek zaistnienia takiej sytuacji w szkole. Również rodzice otrzymali konkretne wskazówki, jak rozpoznać, czy dziecko używa niedozwolonych środków oraz co zrobić, gdy taka sytuacja ma miejsce. Spotkanie zakończyło omówienie „Domowych narzędzi profilaktycznych” – czyli co mogą zrobić rodzice, aby zredukować ryzyko sięgania ich dzieci po dopalacze i narkotyki.

Konkurs na współgospodarza szkoły

Po raz kolejny uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 3 w Rybarzowicach przystąpili do całorocznego konkursu o tytuł: „Klasa Współgospodarza Szkoły”. W roku szkolnym 2015/2016 konkurs liczy osiem zadań. Do nich należą: dbałość o wystrój i ukwiecenie sali lekcyjnej, redagowanie życzeń dla wylosowanej klasy z okazji Dnia Życzliwości, zbiórka ozdób choinkowych, konkurs kolęd i pastorałek oraz konkurs wiedzy o Rybarzowicach.

Ocenie podlegać będzie także aktywny udział w życiu szkoły oraz systematyczne noszenie mundurka szkolnego oraz obuwia zamienne. Komisja przyzna również punkty za frekwencję oraz za ilość wypożyczonych i przeczytanych książek ze szkolnej biblioteki. Rada Samorządu Uczniowskiego, na podstawie informacji uzyskanych od komisji, na bieżąco będzie monitorować wyniki i osiągnięcia uczniów.

Zakończenie konkursu nastąpi 1 czerwca 2016 r. Nagrodami dla zwycięzców w poszczególnych kategoriach wiekowych będą bony pieniężne fundowane przez dyrekcję szkoły. Już dziś życzymy wszystkim uczniom wielu emocji w zmaganiach z kolejnymi zadaniami oraz wygranej w tymże konkursie.

Szkolny Zespół Redakcyjny

Z ŻYCIA SZKOŁY W RYBARZOWICACH

Sport w szkole w Rybarzowicach

18 września na ścieżce rowerowej w Szczyrku odbyły się pierwsze międzyszkolne zawody lekkoatletyczne, w których udział brały szkoły podstawowe i gimnazja. Były to sztafety 6x800m dla dziewcząt i 6x1000m dla chłopców w ramach międzyszkolnych rozgrywek sportowych etap miasto-gmina. Naszą szkołę reprezentowały dziewczęta z klasy V i VI. Do rywalizacji przystąpiło pięć drużyn. W zaciętej walce I miejsce zdobyła drużyna dziewcząt ze Szczyrku, II miejsce Rybarzowice, a III miejsce Buczkowice.

Skład drużyny dziewcząt naszej szkoły: Dominika Dadok, Ewa Janaczek, Natalia Jasińska, Agnieszka Jończyk, Nikola Czaplą, Amelia Górna, Zosia Kubica, Natalia Walaszek. Dziewczęta awansowały do kolejnego etapu i będą reprezentowały naszą gminę w zawodach powiatowych, które odbędą się 7 X w Zabrzegu. Gratulujemy i życzymy sukcesów.

Nasza szkoła była organizatorem międzyszkolnych rozgrywek w piłce nożnej chłopców szkół podstawowych i gimnazjum. 29 września odbył się turniej w mini piłce nożnej klas IV-VI w ramach rozgrywek międzyszkolnych etap miasto-gmina. W turnieju brało udział pięć drużyn ze szkół w Buczkowicach, Godziszce, Rybarzowicach i Szczyrku. Mecze rozgrywane były systemem „każdy z każdym” zgodnie z przepisami PZPN. Skład drużyny chłopców naszej szkoły: Filip Cader, Jakub

Nędzka, Piotr Pawlik, Jan Stasica, Patryk Kolonko, Mateusz Bazamicki, Patryk Gabryś, Jakub Hetnał, Jakub Hula, Szymon Świerczek, Igor Dobija. Zwycięskie drużyny: I miejsce Godziszka, II miejsce Rybarzowice, a III – Buczkowice.

Naszą gminę w zawodach powiatowych reprezentować będzie drużyna chłopców z Godziszki. Gratulujemy i życzymy wygranej.

30 IX w naszej szkole odbył się kolejny turniej w piłce nożnej chłopców gimnazjum klas I-III. W turnieju startowało sześć drużyn reprezentujących szkoły z Buczkowic, Godziszki, Rybarzowic i Szczyrku. Po losowaniu grup mecze rozgrywano w dwóch grupach systemem „każdy z każdym” zgodnie z przepisami PZPN. Podczas turnieju trwała zacięta rywalizacja sportowa zgodnie z zasadą „fair play”, a o końcowym wyniku decydowały rzuty karne. Wyłoniono zwycięzców: I miejsce Buczkowice, II miejsce SMS Szczyrk i III Rybarzowice.

Skład drużyny chłopców naszej szkoły: Łukasz Filarek, Daniel Świniański, Krzysztof Duraj, Andrzej Gołabek, Szymon Kubica, Marcin Kubica, Kacper Walosek i Krystian Duc.

Naszą gminę w zawodach powiatowych reprezentować będzie drużyna chłopców z Buczkowic.

ZE SPORTOWYM POZDROWIENIEM
Alicja Kotuła

Jesień
w buczkowickim
przedszkolu

W październiku obchodziliśmy w naszym przedszkolu „Dzień koloru pomarańczowego”, w którym królowała marchewka. Tego dnia wszyscy przyszliśmy ubrani na pomarańczowo, a sale udekorowane były marchewkami. Przez cały dzień uczylimy się, jak ważne dla naszego zdrowia jest spożywanie warzyw i owoców jako darów natury. Wszystkie nasze działania i zabawy związane były tematycznie z marchewką. Dzieci bawiły się do piosenki „Na marchewki urodziny”, przeliczały marchewki zgromadzone w kątku przyrody, układały je od najmniejszej do największej, wykonywały marchewkowe kukielki. Oczywiście wszystkie przedszkolaki kosztowały marchewkę pod różnymi postaciami: surową, gotowaną, suszoną oraz piły pyszny sok. Tego dnia dzieci świetnie się bawiły i marchewkę polubiły.

27 października po raz pierwszy w naszym przedszkolu odbędzie się ważna uroczystość – „Pasowanie na przedszkolaka”. Najmłodsze dzieci z grupy „Zajęczków” oraz „Kotków”, które rozpoczynają edukację przedszkolną, złożą przysięgę, przez co zostaną uroczystie włączone do grona przedszkolnego. W tym dniu nie może zabraknąć rodziców, którzy będą mogli obejrzeć swoje dzieci podczas występów artystycznych. Będą wiersze, piosenki oraz tańce. Na koniec wszystkie przedszkolaki otrzymają pamiątkowe odznaki. Mamy nadzieję, że to wydarzenie na stałe zagości w naszym kalendarzu uroczystości.

KATARZYNA MATUSZEK

PODZIĘKOWANIA

Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach dziękuje strażakom z OSP w Buczkowicach za pomoc w zabezpieczeniu trasy XV Rodzinnego Rajdu Rowerowego. Ponadto GOK dziękuje firmom wspierającym ww. rajd. Oto one: Firma Larix, Buczkowice; Tomasz Dobija, Pizzeria Szafran, Buczkowice; Piotr i Ewa Kłosek, Pracownia Rękodziela Artystycznego, Buczkowice; Tadeusz Zabłuda, Firma Adrianna, Buczkowice; Pizzeria Dolce Vita, Buczkowice; Supermarket Gama, Buczkowice; Pralnia Ekologiczna Anna, Buczkowice; Marek Włosiński, Sklep Mabo, Buczkowice; Krystyna Wrona, Kwiaciarnia, Buczkowice; Apteka Przyjazna, Buczkowice; Bukowa Karczma, Buczkowice; Bank Pekao S.A., Szczyrk; Anna Sternal, Kwiaciarnia, Buczkowice; Paweł i Marek Mrózek, Prosperplast, Buczkowice; Antonina, Grzegorz, Stanisław Duraj, Piekarnia, Buczkowice; Cukiernia Julia, Godziszka; Łukasz Mizera, Auto-Myjnia Wiki, Szczyrk; Krzysztof Kwaśny, Transport osobowy, Buczkowice; Zakład Usługowo-Handlowy, Wiesław Stec i Marcelina Hernik, Buczkowice; Hotel Alpin, Szczyrk; Sklep

odzieżowy Lianna, Buczkowice; Wojciech Bednarz, Kebab&Chicken, Łodygowice; Krzysztof Pawlik, Sklep rowerowy Pamirbike, Bielsko-Biała; Maria i Krzysztof Szymanek, DIL Surowce Wtórne, Bielsko-Biała; Hotel Orzeł Biały, Szczyrk; Iwona Gasidło, Salon kosmetyczny Na Truskawkowej, Godziszka; Bank Spółdzielczy w Bystrej; Firma transportowa WMW, Rybarzowice; Mateusz Saferna. Centrum AGD i RTV, Buczkowice; Łukasz Lindert, Centrum zoologiczne Kamel, Buczkowice; Antonina i Kazimierz Wojtusiakowie, Gospodarstwo ogrodnicze, Rybarzowice; Sabina Bartyzel, Badrew, Szczyrk; Sklep Euro, Łodygowice; Studio kosmetyczno-fryzjerskie Uroda, Buczkowice; Kwiaciarnia Azalia, Buczkowice.

W imieniu komitetu obchodów 50-lecia działalności Spółki Wodnej Wodociągowej w Godziszce chciałbym podziękować wszystkim firmom i organizacjom oraz osobom, które w ostatnich latach pomagały spółce w różny sposób. Przede wszystkim dziękuję tym, którzy wsparli organizację obchodów spółki, a byli to: Spółka Aqua S.A., Bogdan Krawczyk Firma Projektowa „Bokar” w Żywcu, Marek Konieczny firma „Alpbud”, Marek Caputa

firma „Hydrobud”, Michał Kubica Cukiernia „Bajeczna”, Paweł Pawlik Firma Paw-Kop, Marian Górny Firma „Energór”, Przemysław Kufel „Auroland” Spółka z o.o., Józef Bożek Zakład Przetwórstwa Mięsnego, Edward Mika Budownictwo Ogólne, Projektowanie i Nadzór, Roman Dobrzański Firma „Elmaro”, sala balowa „Pod Skrzycznem” oraz zespół „Echo Godziszki”.

Józef Pawlik
przewodniczący zarządu SWW

Ochotnicza Straż Pożarna w Kalnej składa serdeczne podziękowania za finansowe wsparcie podczas dożynek organizowanych 22 sierpnia w Kalnej. Zebrane fundusze zostaną przeznaczone na dalszy remont naszej strażnicy i uzupełnienie wyposażenia bojowego. Dziękujemy!

Główni organizatorzy Gaude Cantem dziękują sponsorom: FCA Powertrain Poland sp. z o.o., Aqua S.A., Rectus Polska sp. z o.o., Eaton Automotive Systems sp. z o.o., oplatki.pl, P.U. Monter Edward Stroński, MMDadak sp. z o.o. sp. k., Z.I.S Hydro-Instal, Kuchnia w muzyku, Z.P.U. Admot s.c., P.U.H Venti, SW – „Kubuś” Sławomir Wencel i Polmotors sp. z o.o.

KALENDARZ IMPREZ NA TERENIE GMINY BUCZKOWICE

Szczegółowe informacje: www.gokbuczkowice.com oraz na fanpage'u GOK

NAZWA	TERMIN	MIEJSCE
Obchody 11 listopada	11 listopada, godz. 11:00	msza święta w kościele parafialnym w Buczkowicach, złożenie kwiatów pod pomnikiem przy ulicy Wyzwolenia, widowisko patriotyczne w Sokolni
Promocja książki autorstwa Józefa Steca pt. „Mieszkańcy Buczkowic w Legionach Polskich w latach 1914-1918”	15 listopada, godz. 15:00	Sokolnia
Dyskoteka andrzejkowa dla dzieci i młodzieży 8-12 lat	25 listopada, godz. 16:00	sala wystawowa GOK
Zabawa andrzejkowa dla dzieci w wieku 6-8 lat	28 listopada, godz. 16:00	sala wystawowa GOK
Prezentacja multimedialna D. Malik pt. „Welcom to Iran”	29 listopada, godz. 16:00	sala wystawowa GOK
Spektakl pt. „Poszukiwanie pracy dla bałwanka”	6 grudnia, godz. 15:00	Sokolnia
Rodzinny Świąteczny Turniej Szachowy	grudzień	Sokolnia
Gminny Przegląd Jaselek i Przedstawień Bożonarodzeniowych „O Gwiazdę Betlejemską”	11 grudnia, od godz. 9:00 – konkurs 13 grudnia, godz. 15:00 – koncert laureatów	Sokolnia

BIBLIOTEKA POLECA

Tanya Valko „Okruchy raju”

Pierwszy tom „Azjatyckiej sagi”. Akcja powieści toczy się w Indonezji i w innych krajach Azji Południowej. Losy bohaterów śledzimy od 1965 roku. Był to okres bardzo trudny dla bohaterek Marysi i Doroty. Obie dźwigają bagaż doświadczeń. Są zmuszone odnaleźć się w obcym kraju i rzeczywistości. Książka pełna jest dramatycznych wydarzeń, czytamy o biedzie, przemocy, agresji, a także o ogromnej tęsknocie za normalnością, za godnym życiem i szczerą miłością. Czy marzenia staną się realne?

Tanya Valko „Miłość na Bali”

To druga po „Okruchach raju” część „Azjatyckiej sagi”, której akcja toczy się w Indonezji. W książce poznajemy kolejne losy bohaterów sagi, przede wszystkim Doroty i jej córek. Dorota zaczyna nowe życie na rajskiej wyspie Bali, w miejscu zachwycającym, tajemniczym i przerażającym dla Europejczyków. Książka jest pełna emocji, ukazuje zwykłych ludzi i ich niezwykle historie. Miłość, nadzieja, tajemnice – wszystko to znajdziecie na Bali.

Charlotte Link „Gra cieni”

Ten świetny kryminał psychologiczny do końca trzyma w niepewności, nie pozwalając łatwo rozwiązać zagadki. Główny bohater David Bellino jest milionerem, jego życie, pozornie idealne zmienia się, kiedy dostaje tajemniczy list z pogrózkami. Zaprasza na kolację swoich przyjaciół z przeszłości, by wyjaśnić tajemnicę, która nie daje mu spokoju. Czy wśród nich będzie morderca?

Sylvia Śliwa



SPECTRE

Kolejna część historii agenta Jamesa Bonda. Tym razem spróbuje on odkryć prawdę dotyczącą organizacji Widmo. Pomóc w tym może tajemnicza wiadomość z przeszłości agenta 007.

EARL I JA, I UMIERAJĄCA DZIEWCZYNA

Historia nastolatka, który nie szuka głębszych kontaktów z ludźmi. Traktuje wszystkich jednakowo, lecz bez szczególnego zainteresowania poszczególnymi jednostkami. Jego podejście do życia zmienia się kiedy zostaje poproszony przez matkę o dotrzymanie towarzystwa koleżance, u której zdiagnozowano raka.

LISTY DO M. 2

Druga część polskiej komedii romantycznej, w której poznamy dalsze losy bohaterów. W głównych rolach zobaczymy m.in. Agnieszkę Dygant, Tomasza Karolaka, Piotra Adamczyka i Macieja Stuhra.



IGRZYSKA ŚMIERCI: Kosogłos część 2

Katniss Everdeen i przywódcy Dystryktu 13 rozpoczynają wielką ofensywę przeciwko Kapitolowi. Walka toczy się już nie tylko o przetrwanie, ale o przyszłość całego narodu.

NAD MORZEM

Historia kryzysu w związku amerykańskiego pisarza Rolanda (Brad Pitt) i jego żony Vannessy (Jolie Pitt). Całość dzieje się w malowniczej Francji lat siedemdziesiątych. To opowieść o związku naznaczonym stratą, ale także o trwałości wbrew okolicznościom i wreszcie o drodze do wybaczenia i akceptacji.

CZERWONY PAJĄK

Film inspirowany historią Karola Kota – serijnego zabójcy. Opowiada o zwykłym nastolatku, który niespodziewanie zostaje świadkiem morderstwa. Zaczyna śledzić zabójcę. Niestety sytuacja ta uświadamia mu jego mroczną naturę.

DOBRY DINOZAUZ

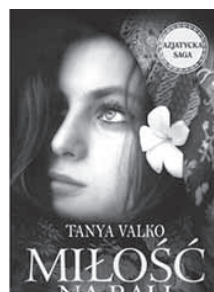
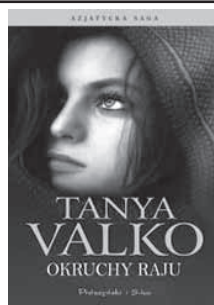
Najnowsza animacja Disney/Pixar, przedstawia historię małego dinozaura Arlo, który próbuje nawiązać nowe przyjaźnie.

KONKURS

Mamy pięć podwójnych zaproszeń do Heliosa dla osób, które do 15 listopada 2015 r. odpowiedzą poprawnie na pytanie: *Jak nazywa się odtwórczyni roli Tosi z pierwszej części komedii Listy do M.?*

Zaproszenia nie obejmują premier, sobót i niedziel. Odpowiedzi prosimy przysyłać pocztą tradycyjną na adres GOK w Buczkowicach z dopiskiem konkursu filmowy. Prosimy o podanie swojego numeru telefonu i adresu.

Red.



KB PROJECT

KUCHNIE GARDEROBY ZABUDOWY INNE MEBLE NA WYMIAR

TEL. **694-488-445**

kb.project@wizja.net.pl

www.kbproject.pl

POMIAR I WYCENA GRATIS!



SŁOWA

Wspomaganie rozwoju językowego dzieci i młodzieży

Gabinet wyposażony
w atrakcyjne pomoce dydaktyczne!
Metody pracy dostosowane
do indywidualnych potrzeb ucznia.

ZAPRASZAMY!

- DIAGNOZA I TERAPIA DYSLEKSJI
- POKONYWANIE TRUDNOŚCI
W NAUCE CZYTANIA I PISANIA
- PORADY LOGOPEDYCZNE
- KOREPETYCJE Z JĘZYKA POLSKIEGO
- PRZYGOTOWANIE DO MATURY,
SPRAWDZIANU SZÓSTOKLASISTY
I EGZAMINU GIMNAZJALNEGO

504 640 516 • www.slowa.com.pl • Buczkowice



PATRYCJA MIECH
ul. Młyńska 510, Buczkowice
tel.: 504 640 516
slova.com.pl
slova.buczkowice@gmail.com

KONTAKT TEL: 784 512 654

JĘZYK ANGIELSKI



zajęcia we wrześniu
GRATIS!

zajęcia dla:

dzieci • młodzieży • dorosłych • seniorów

OFERUJEMY ZAJĘCIA:

- indywidualne,
- grupowe,
- dla firm,
- konwersacje...

NAJNIŻSZE CENY

PROMOCYJNE ZAPISY

ROZPOCZYNAMY 14 WRZEŚNIA

KOMPLET PODRĘCZNIKÓW GRATIS*

*przy opłacie całorocznej

Gminny Ośrodek Kultury
BUCZKOWICE

ul. Wyzwolenia 554

PAULINA WAWRZUTA

besmartlearnenglish@hotmail.com

NAUKA GRY

NA PIANINIE & SKRZYPKACH
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY



- ♪ Profesjonalnie
- ♪ Duże doświadczenie
- ♪ Przystępne ceny
- ♪ Możliwość wystawiania FV

Buczkowice, ul Solisko 871

tel. 512 097 150 mail: mkatarzyna36@wp.pl

WYWIOZĘ, BĄDŹ ZAKUPIĘ

STARE ZBĘDNE RZECZY Z PIWNICY, STRYCHU, STODOŁY.
ROZBIORE ŚTARE DOMY LUB STODOŁĘ

WYKONAM MEBLE OGRODOWE
(ŁAWKI, ALTANKI, HUŚTAWKI)

TEL. **608-132-715**

PRZYJME
GRUZ !!!



Inteligentne
Systemy
Elektryczne

- FOTOWOLTAIKA
- ALARMY, MONITORING
- AUTOMATYKA BUDYNKOWA
- INSTALACJE 230V / 400V / niskoprądowe

517 119 121

biuro@iqtechnic.pl

TRADYCYJNE DOŻYŃKI

– dok. ze str. 5



Kalna.



Godziszka.



Rybarzowice.

Rower – to jest to!

– dok. ze str. 6



Na starcie.



Na mecie.



Na trasie.



KONCERTY W GODZISZCE

ZAGRALI PROBOSZCZOWIE



Parafia pw. Matki Bożej Szkaplerznej w Godziszce, dzięki zaproszeniu księdza Andrzeja Wolnego mogła gościć w swoim kościele zespół wokально-instrumentalny „Proboszczowie”. Zespół tworzą ks. Marek Bandura (śpiew, gitara prowadząca), ks. Roman Świerkosz (gitara solowa), o. Roland Pancerz OFM (gitara basowa), ks. Piotr Pławecki (skrzypce), ks. Wawrzyniec Gut (śpiew, perkusja) oraz Grzegorz Górkiewicz (instrumentalista klawiszowy zespołu Skaldowie). Szczególnego charakteru wieczornemu koncertowi, który odbył się 7 października, nadała dziennikarka Radia Anioł Beskidów – Miriam Arber-Korczyńska, która przytaczając niejednokrotnie słowa papieża

Franciszka, czytała rozważania dotyczące rodziny i jej niekwestionowanej roli w dzisiejszym świecie. Temat ten jest niezwykle aktualny zwłaszcza teraz, podczas obrad synodu biskupów w Rzymie.

Zespół Proboszczowie został pożegnany owacjami na stojąco przez bardzo licznie zgromadzonych mieszkańców wsi oraz specjalnie na tę okoliczność przybyłych gości. Myślę że niejednemu uczestnikowi koncertu jeszcze długo będą brzmiały w uszach poruszające do głębi słowa wiersza Juliana Tuwima, śpiewane przez „Proboszczów”:

*„Jeszcze się kiedyś rozsmucę,
Jeszcze do Ciebie powrócę,
Chrystusie...”*

BOŻENA JAKUBIEC

GAUDE CANTEM

Po raz kolejny dzięki Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Buczkowicach i księdzu Andrzejowi Wolnemu, w parafii pw. Matki Bożej Szkaplerznej w Godziszce mogliśmy wysłuchać śpiewu chóralnego. 17 października w ww. kościele wystąpili: Kwartet Instrumentów Dętych Blaszanych z Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. Stanisława Moniuszki w Biel-

sku-Białej, Bystrzański Chór Cantica i Chór Dziewcząt Puellarum Cantus ze Stalowej Woli.

Pieczę nad koncertem sprawował ks. proboszcz, który serdecznie przyjął wszystkie występujące zespoły. Przedsięwzięcie cieszyło się uznaniem zarówno wśród wykonawców, jak i słuchaczy, którzy nagrodzili każdy występ gromkimi brawami.

Głównymi organizatorami festiwalu byli: bielski oddział PZChO, ROK w Bielsku-Białej oraz ZPSM w Bielsku-Białej.

MB-C

*Chór
dziewcząt.*



50 lat SWW w Godziszce

– dok. ze
str. 2 i 5



The Postman.



Echo Godziszki.



Gratulacje składane na ręce przewodniczącego spółki.



Uczestnicy jubileuszu.